



Szpilewcy – ci wszyscy, którzy mogą w upalne dni ruszyć na basen i nasmarowani kremem do opalania wygrzewać się. No i przede wszystkim ochłodzić kąpielą w basenie. Jak wskazują lekarze, ze słońcem nie należy przesadzać. Nie należy zapomnieć o przykryciu głowy i pleców napojów, raczej mało gazowanych i mało słodkich. Najlepiej herbaty czy mięty. Po prostu – w upalny dzień do słońca należy podchodzić z głową!

MAŁO DESZCZU, ALE ZAPORY PRAWIE PEŁNE

Upał daje w kość

REGION (mro) – Choć, jak przewidują meteorolodzy, upały stopniowo będą przesuwac się na wschód, temperatury dochodzące do 30 st. C musimy wytrzymać jeszcze do weekendu. Wtedy miałyby wystąpić przelotne deszcze i burze. Na dawkę wody muszą też poczekać koryta naszych rzek.

W minionym tygodniu nad Beskidami spadło wprawdzie 40-60 mm deszczu, to po przejściowym podniesieniu toków wodnych obecne ich stany należą do bardzo niskich i kwalifikują się na Odrze i Olzie do kategorii tzw. 330- do 364-dniowych. Stan wód w rzekach odbija się także na poziomie wody w zaporach – Cierlicka jest wypełniona w 86,6 proc., Szance – 79,6 proc., Morawka – 78,6 proc., a Żermanicka w 63,1 proc. swojej objętości.

Niemniej jednak jest to jakieś kontinuum stanu z czerwca. Dorzecze Odry przeprowadziło pomiary jakości wody w zaporach i stwierdziło, że jest odpowiednia. To z kolei przekłada się na, jak na razie, brak jakichkolwiek ograniczeń w czerpaniu wody z tych zbiorników. Ale Dorzecze zapowiada, że – w związku z prognozami pogody – przewiduje się dalsze obniżanie stanu wody w zaporach.

Nie występują też problemy w dostawie wody przez Północnomorawskie Wodociągi i Kanalizacje. Jak dowiedział się „GL”, zużycie wody w powiecie frydecko-misteckim i karwińskim wzrosło w stosunku do przeciętnego o 5 proc. – *Nie jest to tak dużo. Ludzie powyjeżdżali na wakacje* – sędzi rzeczniczka spółki, Eva Špirochowa.

Jak podał „GL” Petr Drobek z Czeskiego Instytutu Hydro-Meteorologicznego w Ostrawie Porubie, placówka ta ma już do dyspozycji dokładne prognozy na najbliższe dni. Najcieplej będzie na nizinach, w górach, jak zwykle, chłodniej. Dziś temperatura ma dochodzić do 32 st. C, w piątek będzie najgorzej – bo aż ok. 35 st. C. Pojawia się burze i opady deszczu, ale przelotne, nie mające trwałego charakteru. W sobotę temperatura sięgnie 32 stopni C.

Biegli z pochodnią przyjaźni

OSTRAWA/BOGUMIN – Zainicjowana w 1987 roku przez hinduskiego filozofa, artystę, poetę i lekko-uleję Sri Chimnoy'a mierząca 56 tys. km sztafeta ludzi dobrej woli i i zyczeniem, dobiegła i do naszego regionu. We wtorek – z prezydentem Ostrawy, Petrem Kajnarem, na czele – wyruszyła przez Rychwald i Bogumina w kierunku polskiej granicy. W Boguminie pochodnia – symbol przyjaźni między narodami – została przekazana członkowi tamtejszego miasta, Vilémowi Bannerowi.

Po krótkim posilku na boguminskim ratuszu i wpisaniu się do księgi pamiątkowej miasta sztafeta – symbol przyjaźni między narodami – została przekazana członkowi tamtejszego miasta, Vilémowi Bannerowi. Po krótkim posilku na boguminskim ratuszu i wpisaniu się do księgi pamiątkowej miasta sztafeta – symbol przyjaźni między narodami – została przekazana członkowi tamtejszego miasta, Vilémowi Bannerowi.

Każdy zainteresowany mógł włączyć się do sztafety – powiedział „GL” Jiří Schönweitz, regionalny koordynator biegu. Na regionalnej trasie zmagało się z upałem 25 biegaczy 15 różnych narodowości. – Było to wyczerpujące. Ale przy-

wykliśmy do biegania. Chłodził nas wiatr – powiedział uczestnik sztafety, 18-letni Jan Macura z Bogumina. Dodał, że przy niesieniu pochodni i flag biegnący zmieniali się często.

Tegoroczna sztafeta przemierza

ponad sto krajów świata, w tym 48 państw europejskich. Ta europejska rozpoczęła się w marcu w portugalskiej Lizbonie, a zakończy się w październiku w holenderskim Amsterdamie.

»Trallala« w Polsce

KOSZALIN (mro) – Na Pomorzu rozpoczęły się Edukacyjne Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych, Polonijne Warsztaty Chóralne oraz Polonijne Warsztaty Edukacyjno-Artystyczne Dzieci i Młodzieży. W tych ostatnich, które potrwać do 30 lipca, znajdzie się także reprezentacja Zaolzia – zespół „Trallala” PSP w Czeskim Cieszynie pod dyktando Beaty Brzóskei.

– Jedzie nas na warsztaty 28, w tym trzech opiekunów – powiedział „GL” pani Beata. – Jeszcze nie wiem, czego możemy się spodziewać po tych zajęciach. Do Koszalina jedziemy po raz pierwszy. Mam nadzieję, że warsztaty pozwolą rozszerzyć i udoskonalić nasz różnorodny repertuar składający się z pieśni ludowych, popularnych i dawnych.

Zespoły polonijne otoczone są w Koszalinie profesjonalną opieką

najlepszych specjalistów, artystów muzyków, reprezentujących czołowe ośrodki chóralistyki polskiej, skupionych w Radzie Artystycznej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Poświęcają oni wiele czasu na podnoszenie poziomu artystycznego wokalnych prezentacji uczestników oraz rozszerzanie repertuaru o nowe interesujące utwory. Korzystają przy tym z bogatych i ciągle uzupełnianych zbiorów Biblioteki Nutowej Koszalińskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej”. Istotne jest również spotkanie z innymi zespołami, wymiana doświadczeń i nawiązywanie twórczych, artystycznych i przyjacielskich kontaktów. Sprzyja temu z pewnością tradycyjne, programowe wizyty artystyczne uczestników „Polonijnego Lata” w gminach, miastach i miasteczkach Ziemi Koszalińskiej i woj. zachodniopomorskiego.

Gwiazda Złotu na antenie

Gwóźdź programu tegorocznego „Złotu”, zespół „Dżem”, pojawi się jutro na żywo na antenie radiowej „Trójki”. Radio oferuje słuchaczom letni cykl koncertów kulturowych zespołów rockowych, między którymi nie może zabraknąć „Dżemu”. Wszyscy chętni do posłuchania audycji mogą o godz. 11.05 ustawić swoje radiodiodki na częstotliwość 100,8 lub 99,7 Mhz. Koncert transmitowany będzie na żywo wyłącznie dla słuchaczy „Trójki” z ogródka warszawskiej radiofonii.

Audycja z pewnością zaostrzy apetyt wszystkich fanów rocka i bluesa przed zbliżającym się Złotem w Wędrzyni zaplanowanym na piątek 10 sierpnia, gdzie grupę „Dżem” można będzie zobaczyć na własne oczy. Również w tym roku „Dżem” nie zostanie jedyną atrakcją imprezy. Prócz weteranów rocka pojawią się też młode nadzieje muzyki za-

olziańskiej – grupy „POPROSTU & DUPLO” oraz „ELYSEE MONTMARTE” z przeciętną wiekiem ok. 18 lat. Formacje składające się w większości z czesko-cieszyńskich gimnazjalistów zaprezentują własną twórczość z zakresu różnych nowoczesnych odmian rocka. Początek „Złotu” przewidywany jest na godzinę 17. Organizatorzy bardzo serdecznie zapraszają. Wszystkie potrzebne informacje można znaleźć pod adresem internetowym www.klubkultury.cz. (TP)

UWAGA!

Rodzice kolonistów we Włodawie!
Kancelaria Kongresu Polaków w RC informuje, że w razie nagłych przypadków informacje o kolonistach można otrzymać, dzwoniąc do opiekuna Adama Strusia pod nr +420 732 105 808.

DOSKWIERAJĄCE UPAŁY NISZCZĄ ZDROWIE SŁABSZYCH

OSTRAWA (mro) – Lekarze pogotowia ratunkowego w swoich karetkach w tych dniach non-stop przemierzają na sygnale gminy i miasta regionu. Nic dziwnego, temperatura bije rekordy. Ponad 36 st. C w ostrawskiej Porubie, na Łysej Górze aż 27,7 st. C, i to w cieniu.

– Najczęściej udzielamy pomocy osobom z chorobami serca, z nadciśnieniem, osobom odwodnionym i z biegunkami – powiedział „GL” Jan Karczmarczyk z Pogotowia Ratunkowego Miasta Ostrawy. – Choć mamy i przypadki – można by powiedzieć – „upieczonych” dzieci, kiedy rodzice nie zabezpieczają swoich pociech przed słońcem. Dodał, że w ostrawskim pogotowiu liczba zgłoszeń wzrosła o ok. 20 proc. – Te najpoważniejsze przypadki – udaru słonecznego, alergii, czy kolapsu – zabezpiecza wojewódzkie

pogotowie ratunkowe – dodał. Zwrócił uwagę na konieczność wystrzegania się promieni słonecznych zwłaszcza przez osoby starsze. Wszyscy zaś powinni ich unikać w godzinach od 11.00 do 15.00. – Czas i u nas zastosować dobre na-

Czas na sjęstę

tyki narodów południowych i w tych godzinach zniknąć ze słońca. Przypominał o konieczności spożywania co najmniej 3 litrów wody dziennie. – Choć mówienie o chłodzeniu mieszkania w blokowisku może jawić się abstrakcyjne, to proponuję wietrzyć rankiem, a potem już zamknąć okna i drzwi na cały spazm aż do wieczoru – sugerował.

– U mnie nie ma „upieczonych” dzieci – powiedział „GL” Josef Šedec, pediatra z Nawesla – W miastach jest dużo cieplej niż na wsi – dodał.

– Przed moim gabinetem teraz nie ma długich kolejek. Pacjenci zgłaszają się z biegunkami pochodzenia wirusowego i... anginami.

Jak dowiedział się „GL”, również w gabinetach lekarzy rajskiego szpitala przybyło odwodnionych pacjentów – zwłaszcza ludzi starszych nie odczuwających pragnienia i, pomimo ostrzeżeń płynących z mediów, pracujących całymi dniami na świeżym powietrzu. W szpitalach regionu, np. w szpitalu i poliklinice w Karwinie oraz w Orłowej, wprowadzono specjalne rygory. Ścisłej rejestracji podlega tzw. pitny reżim pacjentów, zwłaszcza starszych, pomieszczenia chłodzone są wentylatorami itp.

Meteorolodzy zapowiadają stopniowe obniżenie temperatury. Równocześnie zwracają uwagę na występowanie przygruntowego ozonu, co może powodować u ludzi podrażnienia oczu i dróg oddechowych.

Pogoda

CZARTEK – Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe ulewę. Temperatura w nocy o 20–15 st., w dzień 20–29 st. C.
PIĄTEK – Zachmurzenie zmienne, możliwe ulewę. Temperatura w nocy 18–15 st., w dzień 26–30 st. C.



Znad Wisły

■ „Samoobrona” zostaje w koalicji – poinformował w poniedziałek szef partii Andrzej Lepper. Podkreślił, że chociaż „zrobiono wielką krzywdę Samoobronie, to ponad sprawami ambicjonalnymi jest nasza Polska”. Szef „Samoobrony” zaznaczył, że należy wyjaśnić do końca okoliczności związane z jego dymisją z rządu (do której doszło w związku z działaniami CBA w sprawie podejrzenia korupcji w resorcie rolnictwa). Dlatego – jak powiedział – w tej sprawie spotkają się Rady Polityczne obu ugrupowań i zostaną podjęte decyzje w sprawie ewentualnego powołania komisji śledczej.

■ 23 proc. Polaków gotowych jest rozważyć głosowanie w najbliższych wyborach na partię Liga i Samoobrona (LiS) – wynika z sondażu GfK Polonia dla „Rzeczpospolitej”. Dziennik przypomina, że już w sobotę pisał, iż Liga i Samoobrona planują założyć wspólną partię, by nie być skazanymi na blokowanie list wyborczych z PiS. Lepper przyznał, że zamówiono już sondaże badające poparcie dla takiego ugrupowania. „Mocnego jak lew i sprytnego jak lis” – żartował Lepper.

■ Kwestia wynagrodzeń dla nauczycieli za udział w egzaminach maturalnych. Rzecznik Praw Obywatelskich zaapelował do MEN o ponowne rozpatrzenie tej kwestii. RPO poinformował, że nauczyciele skarżą się, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nalicza zbyt małe wynagrodzenie za pracę przy ustnych maturach – obejmujące tylko zapłatę za czas odpowiedzi ucznia. Wiceminister Sylwia Sysko-Romańczuk odpowiada, że czas trwania egzaminu ustnego jest określony w rozporządzeniu ministra edukacji w sprawie oceniania i kwalifikowania uczniów z 2001 r. i nie jest wymysłem obecnej ekipy. Poinformowała, że w tegorocznym budżecie na wynagrodzenie dla nauczycieli pracujących przy maturach wygosparowano 25 mln zł, podczas gdy w ubiegłym roku na ten sam cel zabezpieczono tylko 13,5 mln zł.

■ Urzędy w Polsce nie monitorują skutków bezrobocia ukrytego – nie mają takiego obowiązku – pisze „Nasz Dziennik”. Gazeta zauważa, że danych o ukrytym bezrobociu nie znajdziemy również w wojewódzkich urzędach pracy, na których do 1 lipca spoczywał obowiązek zbierania takich danych. Skryte bezrobocie oznacza mniejsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych gospodarki, aniżeli wynoszą jej potencjalne możliwości.

■ Główny prezenter „Wiadomości” TVP Marcin Leśkiewicz został w poniedziałek zwolniony. Wcześniej protestował przeciwko cenzurowaniu informacji – podała „Gazeta Wyborcza”. Leśkiewicz miał z TVP kontrakt do 2009 r. Leśkiewicz został wiodącym prezydentem głównego programu informacyjnego telewizji publicznej po tym, jak w marcu zwolniono prezesa Bronisława Wildsteina, a jego miejsce zajął Andrzej Urbański. W proteście przeciwko wyrzuceniu Wildsteina zrezygnowała z pracy prowadząca „Wiadomości” Dorota Gawryluk. Według dziennikarzy TVP, którzy rozmawiali z „Gazetą”, po krótkim okresie liberalizacji polityki informacyjnej wrócono do sterowania informacjami, tak by były one korzystne dla PiS.

Opr. (mro)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Jiřina Garajová, prezes ostrawskiej Gminy Żydowskiej ze smutkiem i pytaniem: „Dlaczego?” patrzy na szkody poczynione przez wandalów na bogumińskim cmentarzu.

ŻYDOWSKI CMENTARZ W BOGUMINIE ZDEWASTOWANY

Dzieło wandalów...

BOGUMIN (mro) – Powalone i rozbite nagrobki na 25 mogiłach – oto efekt pogromu, jaki sprawili wandalowie w ostatni weekend na bogumińskim, nieczynnym już cmentarzu żydowskim. Szkody są o tyle większe, że cmentarz dopiero co oddano do użytku po trwających pół roku pracach rewaloryzacyjnych za 210 tys. koron. Właściciel cmentarza – Gmina Żydowska w Ostrawie – oszacowała szkodę materialną na 30 tys. koron. Szkody moralne są nie do oszacowania...

– Jesteśmy smutni, bardzo nas to zabolowało – powiedziała „GL” Jiřina Garajová, prezes Gminy. Podkreśliła, że w Boguminie nie ma już żadnego zabytku związanego z historią tamtejszych Żydów, ani ich martyrologią w czasach holocaustu. – Ten cmentarz jako jedyny przypominał mieszkańcom Bogumina sąsiadów, których nie ma – dodała. Poinfor-

mowała także, iż Gmina zdecydowała o tym, że nagrobki zostaną na razie powalone, by sprawcy uświadomili sobie całe zło swego czynu. Naprawą szkód Gmina zajmie się później. Pomoc finansową przy odnowieniu cmentarza obiecały też władze Bogumina.

Burmistrz miasta, Petr Vicha, zaznaczył, że miasto rozważa pomysł umieszczenia przy cmentarzu kamery i zabezpieczy częstsze kontrole straży miejskiej. Dodajmy, że historia tego cmentarza obfituje w akty wandalizmu i rozkradania nagrobków. Do naszych czasów dochoowało się ich zaledwie 32. – Przed 1939 rokiem w Boguminie mieszkało czterystu Żydów. Holocaust przeżyło jedynie jedenastu. Większość z tych, którzy przeżyli, nie powróciła, wobec czego nikt nie opiekował się mogiłami – uzupełniła Garajová. Policja wszczęła w tej sprawie śledztwo.

PODEJMĄ ROZMOWY Z POLSKIMI STOWARZYSZENIAMI

Obrady »Wspólnoty«

OSTRAVA (em) – Jak poinformował „GL” Tadeusz Toman, sekretarz Rady Wykonawczej, w ub. sobotę odbyło się zebranie obu rad: republikańskiej i wykonawczej Ruchu Politycznego „Wspólnota-Coexistencia”. Obrady, przebiegające w salce posiedzeń Związku Węgrów w RC w Ostrawie, prowadził prezes Ruchu, László Attila Kocsis. Gościem był przewodniczący Partii Pracy – Koalicji Partii Pozaparlamentarnych, Radoslav Štědroň.

Gość poinformował o propozycji swojej partii dotyczącej wspólnego udziału obu ugrupowań pozaparlamentarnych w wyborach wojewódzkich w 2008 r. Szczegóły omawiane będą jeszcze jesienią na spotkaniu z udziałem prezesów obu podmiotów politycznych. „Wspólnota” weźmie w nim udział w charakterze obserwatora. Ponieważ priorytetem sekcji polskiej Ruchu

jest współdziałanie z ugrupowaniem SNK ED, z satysfakcją przyjęto informację R. Štědroňa o rozmowach Partii Pracy z przewodniczącym SNK ED, Helmutem Dohnálem.

W czasie obrad Rada Republikańska wybrała na członka Rady Wykonawczej Józefa Tobołę oraz koportowała w skład Rady Republikańskiej Árpáda Kosára. Rada Republikańska zobowiązała uchwałą działaczy sekcji polskiej do podjęcia rozmów ze stowarzyszeniami obywatelskimi – przede wszystkim z PZKO i Kongresem Polaków. Poinformowano o treści listu, jaki był wystosowany do poszczególnych gmin Zaolzia z zapytaniem o działalność Komitetów ds. Mniejszości Narodowych, oraz problematyką instalacji dwujęzycznych czesko-polskich tablic. Dyskutowano także o działalności wydawniczej, zwłaszcza w związku z koniecznością zapewnienia finansów za pośrednictwem Organizacji Wzajemnej Pożytku Publicznego Koegzystencja.

Ciekawostki

»Witamina B16«

Tak nazywa się pierwszy tomik serii wydawniczej, propagującej w oryginalny sposób wybór tekstów obecnego papieża. Na pudełku, przypominającym opakowanie lekarstwa, widnieje napis „120 pastylek nauczania Benedykta XVI”.

Zgodnie z przyjętą konwencją seria nazywa się „Apteczka duszy”. Na pudełku określa się produkt jako „integrator duchowy”, a w załączonej ulotce zapewnia, że regularne zażywanie gwarantuje „umocnienie wiary, nadziei i miłości”. Witamina B16, jak obiecuje wydawca, jest szczególnie wskazana w stanach „egzystencjalnego osłabienia”. Jedna pastylka dziennie powinna wystarczyć, nie istnieje jednak ryzyko przedawkowania. Natomiast przerwanie terapii gro-

zi etycznym i religijnym relatywizmem, pogorszeniem relacji z otoczeniem, brakiem zainteresowania światem, egoizmem, niechęcią do dialogu i dzielenia się z innymi. Zgodnie z obowiązującym prawem wydawnictwo powstało za zgodą Watykanu. Papieska witamina jest już do nabycia w księgarniach w okolicach Placu Świętego Piotra w cenie siedmiu euro za opakowanie.

Kąpiel na biegunie

Brytyjski prawnik przepłynął wprawdzie kilometrów w okolicach bieguna północnego. Chciał w ten sposób zwrócić uwagę na problem pogłębiającego się globalnego ocieplenia. 37-letni Londyńczyk Lewis Gordon Pugh, płynął przez prawie 19 minut w wodzie o temperaturze minus dwóch stopni. Miał na sobie

moim zdaniem

JACKA SIKORA

Gorące to lato...



Gorąco, bo upał nie tylko za oknem. Gorąco zrobiło się także na scenie politycznej. I to zarówno w RC, jak i w Polsce. Posłowie i senatorzy, zamiast rozjechać się na wakacje (czy już zasłużone, czy nie), jak zrobili to już przed kilku tygodniami uczniowie szkół podstawowych i średnich, studenci lub aktorzy, muszą rozwiązywać poważne problemy.

Czescy parlamentarzyści nie dość, że ciągle dyskutują nt. reformy finansów i służby zdrowia, to członkowie wyższej izby obecnie zastanawiają się, czy senator Liana Janáčková jest rasistką. No i czy może pozostać członkinią senackiej komisji zajmującej się m.in. prawami człowieka.

A w Polsce to dopiero gorąco. Najpierw zastrajkowali lekarze, po nich pielęgniarki, spędzające nawet sporo czasu w miasteczku namiotowym. Potem politycy zaczęli się zastanawiać, czy Ojciec Dyrektor rzeczywiście obraził parę prezydencką i czy ponownie w jego wykładzie – nagrany podobno przez jednego ze studentów – nie są zawarte treści antysemitki. No, a najbardziej gorąco się zrobiło, gdy premier po akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego odwołał z rządu wicepremiera Andrzeja Leppera. Samoobrona zagroziła najpierw opuszczeniem koalicji, później zaś połączyła siły z Ligą Polskich Rodzin, tworząc nowe ugrupowanie LiS (Liga i Samoobrona). LiS nadal chce pozostać w koalicji, bo wiadomo – trzeba trzymać się stołków. Pomimo to premier Kaczyński grozi nadzwyczajnymi wyborami, które mogłyby się odbyć już w listopadzie. Parlamentarzyści boją się zatem, że będą musieli wcześniej wracać z urlopow, by zdecydować o rozwiązaniu Sejmu...

Och, sporo tego... Nad Olzą, na szczęście, spokojnie, ot, istna ogórkowa sielanka. Nie to, co przed 10 laty, gdy członkowie ZG PZKO nieczym polscy parlamentarzyści zjeżdżali z urlopow po tym, gdy „GL” jako pierwszy poinformował, że „Piast” nie jest już własnością Związku. Dziś temat „Piasta” powraca jeszcze w rubryce „Hyde Park”. Ale inaczej. Zaolzie podczas tegorocznych wakacji żyje wyłączenie informacjami o imprezach. Było otwarcie nowego przejścia granicznego na Trójstoku. Był już Bystrzycki Złot. Za niespełna miesiąc zaprosi nas na Złot do Wędryni trzyniecki Klub Kultury. A najbardziej na roboczo spędzają upalne dni jabłonkowanie, którzy szykują jubileuszowe, 60. Gorolski Święto. Miejmy nadzieję, że na tych dwóch tradycyjnych imprezach, na które zjeżdżają ludzie nie tylko z całego Zaolzia, uda nam się zapomnieć o wszelkich politycznych rozgrywkach i innych waśniach. Chociażby upał był jeszcze większy niż dzisiaj...

sikoraj@gloslud.cz

Upały dokuczają strażnikom

CZ.CIESZYN (em) – Upalne dni dają się we znaki wszystkim, zwłaszcza jednak tym, którzy muszą pra-

cować na powietrzu. Z powodu uciążliwych wysokich temperatur nastąpiły zmiany w pracy cieszyńskiej Straży Miejskiej. Po każdych czterech godzinach służby strażnicy mają prawo do piętnastominutowej przerwy – dotyczy to zarówno patroli pieszych, jak i samochodowych. Jak podkreślił dyrektor Straży Miejskiej, Jan Hrzina, z powodu braku klimatyzacji w autach, służba w patrolu samochodowym jest w czasie takiej pogody często gorsza niż przypadku patroli pieszych. Zwiększono również ilość napojów – zamiast 2-litrowej butelki wody mineralnej strażnicy otrzymują 4-litrową (w czasie 12-godzinnej zmiany). Strażnicy miejscy nie muszą też chodzić w mundurach, ale używają spodni i podkoszulków z lekkiego, przewiewnego materiału, wszystko z odpowiednim oznaczeniem.



W czasie spotkań z prasą „Gdańsk”

Mar

Marzanna wróciła z organizacją...
...główny...
...Prezes, co...
...działaczem, ale...
...główny...
...dobry...
...zwłaszcza...
...warunkach...
...działando...
...Prezesa...
...organizowa...
...nie pojechała...
...nie mogła tego...
...nie podoba...
...Straszenie...
...wych...
...No to co...
...jak mój...
...nie w...
...nie w Olesnej...
...radio...
...W O...
...pasy...
...jak m...

JESTEŚMY, JACY JESTEŚMY, DZIĘKI ATMOSFERZE TAMTEJ SZKOŁY

58 lat po maturze

Py 58 latach od matury spotkali się w ub. piątek absolwenci Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. Spotkanie zorganizował Walter Böhm, wiele serca włożyła w nie również Łada Krumnikłowa. Jak jednak podkreślają, inicjatorami byli wszyscy uczniowie dwóch klas, które ukończyły naukę w gimnazjum w 1949 roku. Do dziś istnieje bowiem między nimi silna więź i potrzeba utrzymywania ze sobą kontaktu.

Kolekty

Na piątkowe spotkanie przybyli uczniowie klasy „a” – humanistycznej oraz „b” – technicznej. – *Sporo naszych kolegów już zmarło, jednak ci, którzy dziś tu są, to zdecydowanie większość absolwentów naszego rocznika* – powiedział W. Böhm. – *Obie klasy, choć byli w nich technicy i humaniści, dobrze się rozumieli i trzymali się razem. Początkowo organizowano spotkania poszczególnych klas, z czasem jednak i „technicy”, i „humaniści” zaczęli spotykać się wszyscy razem. Jak wspominali przybyli dawni uczniowie, kiedyś na klasowe spotkania przychodzili również wszyscy nauczyciele. Dziś już jednak żaden z nich nie żyje. Dużo z przybyłych osób mieszka na Zaolziu, niektórzy wyjechali gdzieś dalej, najdalej stąd – Eugeniusz Bałon, biolog o bogatym dorobku naukowym, który w 1967 r. wyjechał z powodów politycznych. Teraz mieszka w Kanadzie. Od upadku komunizmu stara się przyjeżdżać tu co kilka lat. Jak widać, nawet ci, którzy mieszkają daleko, w większości utrzymują kontakt ze starą klasą.*

Kiedy dawni uczniowie zebrali się w piątek w Czeskim Cieszynie,

nie zabrakło również wspomnień o tych, których z nimi nie ma. Pastor Kazimierz Suchanek przypomniał ich dawnego szkolnego kolegę – Adama Wiesława Bergera, pisarza i poetę: – *Był bardzo mi bliskim kolegą. To był człowiek niezwykle ciekawy, potrafił być sobą, zawsze sobą. Skończył gimnazjum, ale nie dostał się na wyższe studia dlatego, że nie bardzo kokietował z reżimem, wobec tego zaczął pracować w teatrze ostrawskim jako oświeceniowiec. Brał zawsze udział w naszych spotkaniach, brakuje nam go – zmarł o wiele za wcześnie.*

Z historii szkoły na Obrokach

Polskie Gimnazjum Realne im. Juliusza Słowackiego w Orłowej powstało jeszcze przed I wojną światową w Księstwie Cieszyńskim. Założycielami były organizacje: Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej z siedzibą w Krakowie. Od samego początku swego istnienia orłowskie gimnazjum na Obrokach stało się dla młodzieży, a także dla całego tutejszego polskiego społeczeństwa niezwykle ważną instytucją. W 1962 r. gimnazjum zosta-

ło przeniesione do Orłowej Łazów. W tym czasie zaczęło ubywać nowych uczniów, ponieważ położenie szkoły przestało być atrakcyjne pod względem dojazdu i młodzież wolała dojeżdżać do istniejącego już gimnazjum polskiego w Czeskim Cieszynie. W 1964 r. doszło do połączenia obydwu szkół, przy czym gimnazjum w Orłowej stało się filią. Jednak szkody górnicze wymusiły kolejną przeprowadzkę – od 1993 r. Karwina stała się ostatnią miejscowością dawnego gimnazjum im. J. Słowackiego.

O działalność orłowskiego gimnazjum tuż po II wojnie światowej opowiedziała „GL” pani Łada Krumnikłowa. – *Chcę przypomnieć ten okres czasu, kiedy się szło do gimnazjum po raz pierwszy po wojnie. Kiedy tam przyszedłem, nie umiałam zupełnie łaciny, wielu z nas nie miało nawet żadnych podstaw – wspomina pani Łada. – Historię umiałam tylko ogólnie, chemii ani w ząb. Od razu szło się jednak do tzw. piątej klasy gimnazjalnej, a było nas więcej takich osób, które nie umiały łaciny lub innych przedmiotów. W czasie wojny musieliśmy przecież chodzić do niemieckiej szkoły, innej nie było. Ja mieszkalam w Boguminie i mieszkano tam również kilka osób w moim wieku, które dojeżdżały do Orłowej do gimnazjum. Zmówiliśmy się, że musimy się tej łaciny jakoś poduczyć. I poszliśmy do księdza na plebanię, żeby nas uczył łaciny. Pamiętam to jak dziś, jacy byliśmy dumni, kiedy przyszedł profesor Włosok od łaciny i opowiadał o deklinacji rzeczowników, a my już wiedzieliśmy, o co chodzi. Do dziś to wspominam.*

Trzymali sztamę

Pani Łada przypominała również postaci nauczycieli. Dziś już żaden z nich nie żyje. – *Kiedy jesteśmy na cmentarzach, to zawsze wspomniemy ich, odnajdziemy ich groby, zapalimy świecę – mówi. – Najczęściej wspominam polonistę Józefa Niemca, który był dla nas wzorem, takim ideałem, miał bardzo dobry stosunek do młodzieży. Nie było ucznia, który by go nie lubił.*

Walter Böhm dodaje: – *Tak bardzo go wszyscy ceniliśmy, że w klasie było cicho, nie tak jak jest teraz w szkołach. Czekaliśmy z powagą na jego słowa, pisaliśmy wszystko. Nie było wtedy podręczników, jak teraz, mieliśmy tylko to, co zdążyliśmy zapisać.*



W czasie spotkania klasowego dawni uczniowie orłowskiego gimnazjum zaśpiewali wspólnie „Gaudeamus igitur”.

Marionetki

Marynka wróciła całkiem skolowana z wycieczki, którą zorganizował Prezes. Na pewno byłoby bliżej prawdy, gdyby napisać, że to Prezesowa zorganizowała. Prezes, co prawda, jest zdolnym organizatorem i działaczem, ale wszyscy wiedzą, że to Prezesowa prowadziła. Dobrana z nich parę, zwłaszcza w zaolziańskich warunkach. Więc Prezes pod dyktando Prezesowej wycieczkę zorganizował, a Marynka na niej pojechała i wróciła całkiem skolowana. Prezesowa nie mogła tego zrozumieć.

– *Nie podobało ci się, czy co?* – zapytała. – *Strasznie se mi podobało. To była jedna z najlepszych wycieczek.* – *No to co siedzisz jako skolowana?* – *Jak mój nie siedzieć skolowano, jak tyś świat je na rymy obróciła. Jak zech z dziećmi była na bazyli w Olesnej, tak tam normalnie mieli puszczone polski radio. W Ostrawie w ZOO mająm czeski aj polski napisy. A jak my byli w tej Polsce, tak tam normalnie*

po czesku grali”. Rzeczywiście. Na uroczystościach, które odwiedzili, puszczano czeską muzykę. Niestety, nienajlepszej jakości, ale jednak po czesku. Tak już chyba musi być.

– *A co w tym dziwnego? Dyc oni tam za granicą mówią tak samo po naszymu jak my. To co by ni mogli oni mieć czeskom muzyke. A tela polskich turystów jeździ do Czech, to co by tu ni mogli być polski napisy a polski radio. Marynko, ty se mi zdosz być jaksio ksenofobiczno, czy co?*

– *Dyc jo ani nie wiem co to je to ksenocosi. Jo nie wiem jako to je, w Olesnej mogóm puszczać polski radio, w Polsce se puszczałam czeskom muzyke, w Ostrawie mogóm być polski napisy. A u nas w Trzyńcu dwujynzycznosci wprowadzić ni mogóm. Ty to rozumiesz? Bo jo je ganc skolowano.*

– *Jak cie tak. Marynko, postóhóm, tak jo też je ganc skolowano. To będzie isto tym cieplym.*

– *No ja, hyc je niesamowity.*

sikorova@glosludu.cz



Walter Böhm z tabelem klasy technicznej „b”.

Jednak to, co wspominają najczęściej, to wyjątkowa atmosfera szkoły. Wszystkie klasy, czy to były klasy początkowe, czy najstarsza, maturalna, trzymały ze sobą, nie było animozji i przepychanek. – *Trzymaliśmy sztamę* – powiedziała pani Łada. – *Chociaż nie zdawałam matury w tym gimnazjum, bo wyjechałam do gimnazjum do Opola, to jednak został kontakt z kolegami, koleżankami, pisaliśmy do siebie listy. Ta więź była zawsze silna i taka*

została do dzisiaj. To, że jesteśmy, jacy jesteśmy, że istnieje taka więź między nami, to dzięki atmosferze tamtej szkoły. Podobnie wspominali dawną szkołę i kolegów inni uczestnicy spotkania. – *Była tam dobra, uczciwa i sympatyczna atmosfera* – podkreślają. W ostatnich latach starają się spotykać jak najczęściej, planując kolejne rocznicowe spotkanie – w 60 lat po maturze.

ELŻBIETA MYŚKA

TEMAT NA LATO

Polska Żegluga Morska

Polska Żegluga Morska (PŻM) posiada dziś 75 statków o łącznej nośności prawie 2 mln dwt (68 masowców, 4 siarkowce i 3 promy). Żaden z nich jednak nie pływa pod polską banderą. To się armatorowi nie opłaca. Podatki zamiast więc zasilać kasę krajową płyną za granicę.

PŻM jest największym polskim armatorem, istniejącym od 1951 roku. Jego flota stanowi blisko 80 proc. wszystkich statków należących do polskich przedsiębiorstw żeglugowych. PŻM zaliczany jest dziś także do ścisłej czołówki armatorów przewoźników masowych na świecie. PŻM-owski armator zatrudnia obecnie 2587 oficerów i marynarzy w załogach morskich oraz 269 pracowników na etatach lądowych.

PŻM specjalizuje się dziś w przewozach ładunków masowych, takich jak: węgiel, ruda żelaza, zboże czy nawozy sztuczne. Armator dysponuje także grupą statków specjalistycznych do przewozu płynnej siarki. W minionym roku statki PŻM przewiozły łącznie 27 mln ton ładunków. W tym roku, w pierwszym kwartale, przewieziono już 7 mln ton. Zdecydowaną większość ładunków (94 proc.) armator przewozi pomiędzy obcymi portami, na rzecz obcych gestorów. Aktualnie prawie połowa armatorskiego tonażu masowców zaangażowana jest w przewoź głównie rosyjskiego węgla ładowanego w portach krajów wschodniego Bałtyku oraz Morza Czarnego i wożonego do portów Wielkiej Brytanii, Irlandii i Holandii.

Polska Żegluga Morska coraz aktywniej angażuje się w ostatnich latach w żegludę promową w relacjach Świnoujście – Ystad oraz Świnoujście – Trelleborg, zamawiając kolejne jednostki tego typu. Realizuje też aktywnie program odnowy floty, który zakłada wybudowanie do 2015 roku 34 nowych statków. W wyniku planowanych inwestycji odtworzony zostanie potencjał przewoźowy PŻM o łącznej nośności 1,2 mln dwt. Na dziś uprawomocniły się już kontrakty na 18 masowców, w tym 8 statków o nośności 38 tys. dwt; 6 tzw. jeziorowców o nośności 30 tys. dwt oraz 4 statków typu kamsarmax o nośności 80 tys. dwt. Wymienione statki budowane są w stoczniach chińskich.

Obok masowców armator buduje także inne jednostki. W kwietniu br. zamówione zostały dla PŻM 2 jednostki (promy pasażersko-samochodowe) typu ro-pax w Stoczni Szczecińskiej Nowej. Te nowoczesne, dwusrubowe jednostki (płynące z prędkością 22 węzłów) posiadać będą ok. 3000 m linii jezdnej do przewozu pojazdów samochodowych (dla ok. 200 tirów); 100 kabin 2- i 4-osobowych, w tym 8 typu „luks” oraz 60 miejsc siedzących w fotelach lotniczych – łącznie dla 344 osób. Promy przeznaczone są do eksploatacji na Bałtyku oraz na rejsy wycieczkowe po Morzu Północnym.

W odpowiedzi na oczekiwania rynku przewoźowego pomiędzy Polską a Skandynawią, PŻM zakupiło pod koniec maja br. dodatkowy prom pasażersko-kolejowo-samochodowy, posiadający 712 m torowiska, umożliwiającego przewóz wago-



PŻM posiada obecnie 3 własne promy...

nów kolejowych. Zakupiony prom „Sky Wind” zbudowany został w Norwegii w 1986 r. i eksploatowany był przez Tallink AS na trasie Sztokholm – Turku. Prom przeszedł gruntowną przebudowę i modernizację w Gdańskiej Stoczni Remontowej w 2002 r. i pływać obecnie będzie pod polską nazwą „Wolin” na trasie Świnoujście – Trelleborg.

LESZEK WĄTRÓBSKI



Dwie małe czarownice

Na placie, w słabej poswiacie księżyca siedziała odrabiam jakas kobieta. Była grubawa i miała długie siwe włosy. Ubrana była w długą sukienkę z pasem, za którym tkwił sztylet z czarną rękojeścią i różdżką z wyrzeźbionym kociem łebem.

Idąc po placu Ramzes sływnym krokiem zbliżył się do niej, zamruczał i się przywilił.

Kobieta rozsmiała się cicho.

— Cóż za przedawanie! Granie! — zawołała. — Na jąd rapuchy i wiedźmośńkę. — Podparła się jedną ręką pod bok i przesłone dziewczynki zobaczyły pełzającego po niej węża. — Jak da dwie tak młode czarownice całkiem nieźle. Kto by pomyślał! — Powiedziawszy to, zarzuciła sobie Ramzesa jak futerko i kołnierza na ramiona i zeszła z platu. — Szast-prast i po prostu czarami ścigają tu sobie starsza Elfrieda. I to jeszcze akurat wtedy, gdy się tak dobrze bawiła.

— Co takiego? Czarami? Dlaczego? — wyjąkała Lilli.

— Aha, rozumiem — ciągnęła Elfrieda. — Mały wypadek przy czarowaniu w Noc Walpurgii. Tak, to też się czasem zdarza. — Marszcząc czoło, rozejrzała się dookoła. — Co było w tym kociolku?

Śmieciobranie

Wakacje to wspaniały czas na to, by chodzić po górach, przebywać w przyrodzie. Polska Fundacja Ekologiczna ARKA razem z partnerami prowadzi akcję „Śmieciobranie”. Idea akcji jest sprzątanie szlaków turystycznych i terenów leśnych, przyrodniczych. Proponują bardzo proste działania. Wybierając się na spacer zabierzcie ze sobą reklamówkę na zalegające na szlakach turystycznych i w lesie śmieci. Idąc na wycieczkę do lasu, parku, w góry posprzątajmy śmieci. Nie wstydźmy się tego. Niech wstydzą się ci, którzy śmieci. Może nasza postawa pozwoli zmienić ich działania. Świat wokół nas będzie czystszy i piękny. Na pewno warto się przyłączyć do tej akcji!



Rubrykę przygotowała:
HALINA SIKORA

Pomidor

Pan pomidor wstał na tydzień przedziewając ogrodniczkę.

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

— Jak pan może, Panie pomidorze?!

— Chyba to fasole.

— A ja panu nie pozwolę!

O Domu Robotniczym w Żywocicach

W 1900 roku grupa mieszkańców Żywocic wpadła na pomysł, by na terenie gminy wybudować obiekt, który służyłby jako swoiste centrum kultury, miejsce spotkań oraz siedziba różnych stowarzyszeń i organizacji. Z powodu braku potrzebnych funduszy zamiar ten zrealizowano jednak dopiero po rozpadzie Austro-Węgier.

Potrzebną parcelę, która była pierwotnie przeznaczona pod budowę polskiej szkoły, zakupiono od Karola Folwarcznego. Budowę rozpoczęto w 1922 r. Jednak zgromadzone środki finansowe nie wystarczały na pokrycie wszystkich kosztów związanych z budową. To też większość prac wykonano własnym sumptem.

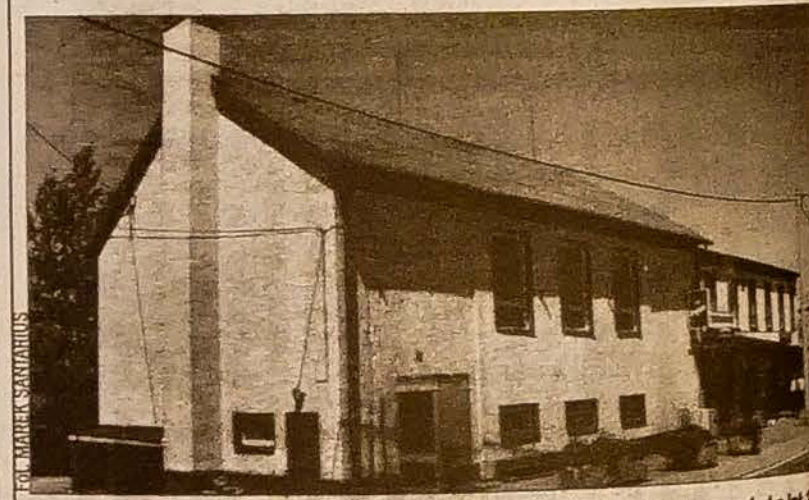
Korzystnym okazał się wybór budowniczego Seiferta z Grodziszcz, który tanio dostarczał potrzebny materiał budowlany. Dzięki ofiarności i poświęceniu wielu robotników budynek stanął już po kilku miesiącach. Powstały spór o nazwę obiektu rozwiązano, umieszczając napis w języku esperanto: LABORISTA DOMO. Oprócz tego na Domu znajdowały się napisy w języku polskim i czeskim.

12 listopada 1922 r. odbyła się uroczystość z okazji otwarcia Domu Robotniczego, w której m.in. wzięli udział przedstawiciele najróżniejszych organizacji. Niektóre z nich znalazły tu swoją siedzibę. Były to np. Ochotnicza Straż Pożarna, Stowarzyszenie „Siła”, KPC i in. Zało-

zono Kółko Esperantystów, zespół teatralny i taneczny oraz zespół mandolinistów. W ramach Stowarzyszenia „Siła” organizowano ćwiczenia gimnastyczne i sportowe. Głównym organizatorem był jego założyciel Jan Kiedroń. W budynku oprócz wyszynku, sali i mieszkania dla gospodarza znajdował się również sklep spożywczy. Ponieważ na terenie gminy znajdowały się trzy gospody, przy urządzaniu zabaw tanecznych wypożyczano za opłatą koncesję od prywatnych gospodych. Dwie gospody należały wówczas do kuzynów Mokroszów. Henryk (górny Mokrosz) był przez jakiś czas wójtem Żywocic, natomiast Izidor (dolny Mokrosz) w sierpniu 1944 r. padł ofiarą strzelaniny, która miała miejsce w jego gospodzie. Partyzanci zastrzelili tam wówczas jeszcze trzech gestapowców, sam tracąc jednego człowieka. Wydarzenia te spowodowały Niemców do krwawego odwetu, w ramach którego poległo 36 mężczyzn, głównie z Żywocic.

W czasie okupacji niemieckiej w Domu Robotniczym mieszkali się mieszkańcy. Jednak zaraz po wyzwoleniu wznowiono jego działalność. W 1966 r., kiedy właścicielem obiektu była już spółdzielnia Jednota-Jedność, budynek poszerzono i w niezbyt szczęśliwy sposób modernizowano. Obecnie budynek Domu Robotniczego służy przede wszystkim do celów komercyjnych.

CZESŁAW GAMROT



Budynek byłego Domu Robotniczego w Żywocicach stracił pierwotny wygląd z lat 20.

Nak powiedzieć

Lojzku!

Jo Ci piszym uplnie znawiony. Ty wedra mnie za chwile wykończom. Jo nie wiem, co móm drziw robić. Czy moczać nogi w laworze, czy se schłodzić piwem we sklepie. Momy strasznie fajny sklep w baraku. Pod schodiszczym zech postawił plastikowy stół aj z żidlami. Bedny z piwem nawioz. A jak je wedra, tak tam siedzym a to piweczko pumalutku sorkom. Wczora ale przyjechała moja sagra z dowolonej z Polska a zrobiła mi kazani, że zy mnie je alkoholik a putrzym do leczebny. Jo se ji snażył wyswietlić, że to ni ma prowa, że z jednego piwa eszcze nikomu nic nie bylo, a że je zdrowe. Ale ona zasza za mamóm a zidle aji ze stoly mi ze sklepa wziyły a bedne piwa też. Tak zech szel na koupalischce. Bo tam aj woda, aj piekne baby w podprsenkach yny a kalhotkach a piwo też sprzedawajom. A tak mamani nie wiy, jak mi tam je dobrze. Yny ze troche wedra. We sklepie była przirodno klimatyzacja. Takze ci piszym uplnie znawiony wedrym. A muszym kanczyć, bo tu na minie kouko jaksto zrzawo baba. A wysz, że zrzawo som moje.

Rekordowe ciepła na wszystkich wpływają negatywnie. Jęki też nie jest wyjątkiem, jak ma na zauważyć w liście Franciszka Przyjrzijmy się błędom, jakie pełnił.

Uplnie - zupełnie
Znawiony - zmęczony
Wedra - upał
Drziw - przedziej
Sklep - tu: piwnica
Barak - dom
Schodiszczce - klatka schodowa
Zidle - krzesła
Bedny - skrzynki
Sagra - siostra
Dowoleno - urlop
Z Polska - z Polski
Leczebna - zakład lecznictwa odwykowego, leczenie odwykowe
Snażyć se - starać się
Wyswietlić - wytłumaczyć
Koupalischce - basen
Podprsenka - biustonosz
Kalhotki - majtki
Przirodno - naturalna
Koukać - spoglądać, patrzeć
Zrzawo - ruda

Głosikowa Korespondencja

Kwiat paproci

W niedzielę 3. 6. br. my, drugoklasiści z Czeskiego Cieszyńska, wraz z klasą 3A i 3B wyjechaliśmy do Górnej Łomnej na szkolny pobyt w przyrodzie. Mielismy gimnastykę poranną, były ekscytacja z panią Chlupatą Owce. Poznawaliśmy dawne życie indian, strzelaliśmy z łuku, robiliśmy ręczny papier, indiańskie dywaniki, doniczki i kamienie ozdabialiśmy serwetkami i drucikami. W poniedziałek i czwartek były dyskoteki. Bardzo podobał nam się nocny apel i przemarsz nocny. Znaleźliśmy ciekawy kwiat paproci, był cukierkowy. W puszczy Mion-szy poznawaliśmy przyrodę, oglądaliśmy tablice infor-



macyjne. Dowiedzieliśmy się, że w puszczy żyją niebieskie ślimaki. Bardzo nam się podobało. W przyszłym roku pojedziemy znów. Basia Gaura, Agatka Chromec, Agatka Szczotka, Dominika Čech

List z wakacji

Cześć! Dzisiaj piszemy do Was list. A dlaczego? Ano, dlatego, że jesteście teraz na wakacjach. Siedzimy razem z krasniami nad morzem i opalamy się. To znaczy tylko Głosik i krasnale się opalają, bo Ludmiłka przypomina teraz dojrzalą pomidor. Naprawdę! Chciała szybko wyglądać jak czekoladka i przesadziła trochę ze słońcem. Teraz leży w cieniu i cichutko piszczy. Na przemian smaruje się masłkiem i zsiadłym mlekiem, bo to pono pomaga. Biedna, nawet kąpać się nie może. Za to krasnale i Głosik szaleją w wodzie ile się da.

Ale nie tylko na zabawie im czas upływa. Wieczorami czytają książki. A w ciągu dnia włączyli się do akcji śmieciobranie. Chodzą z woreczkami i zbierają śmieci, które inni wyrzucili na plaży. Nawet nie wiecie, ile tego się nazbiera. Włączyli się też, być może jak ci co śmieci was zobaczą, to się zawstydyją i postanowią zachowywać się inaczej. Bo przecież to nic nie kosztuje. Wystarczy wyrzucić opakowanie po lodzie do kosza na śmieci, a nie pod nogi.

Trzymajcie się, opalajcie z głową i dobrze się bawcie na swoich wakacjach.

Ludmiłka, Głosik, Tymek i Mateuszek

NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: sikorova@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.

ZBIERANIE »LEŚNYCH SKARBÓW« TO POŁOWA SUKCESU, RESZTA ZALEŻY OD ZDOLNOŚCI KULINARNYCH

Grzyby w spiżarni

Sezon zbierania grzybów już się rozpoczyna. Wiadomo, że świeżych owoców lasu nie powinno się przechowywać. Koniecznie trzeba je zagospodarować w dniu, w którym zostały zebrane lub kupione. Co więc można z nich przygotować?

Najczęściej grzyby się smaży. Trzeba jednak pamiętać, że ich smak i strawność można poprawić przez odpowiednie przygotowanie. Gatunki z tykawkatym mięszem owocników (np. pieprzniki i boczniki) kroimy na drobne kawałki i dusimy dłużej niż grzyby miękkie i kruche (np. borowikowate, gołąbki i gąski). Odgrzane potrawy z grzybów są nieszkodliwe, jeżeli wkrótce po ugotowaniu były włożone do lodówki. Zaleca się jednak, aby spożywać je bezpośrednio po przygotowaniu.

Grzyby można nie tylko smażyć, suszyć i marynować, ale także kisić, solić, pasteryzować i zamrażać. Do suszenia najlepsze są borowiki, podgrzybki i koźlarze. Powinny być całe, bez jakichkolwiek oznak zepsucia i

uszkodzeń. Nie należy ich myć tylko na sucho oczyścić nożem. Potem kroimy je na plasterki o grubości 3-5 mm równoległe do podłużnej osi owocnika i możliwie trzon razem z kapeluszem (w wypadku grzybów z jadalnym trzonem). Pokrojone grzyby układamy najlepiej na drewnianej ramie z rozpiętą nierdzewną siatką np. z nici z tworzywa sztucznego. Plasterki grzybów suszymy w dobrze przewietrzonym pomieszczeniu. W warunkach wiejskich można grzyby nawlec na nitkę i rozwiesić w suchym miejscu, np. nad kuchenką gazową w kuchni. Jeżeli grzyby się kruszą w palcach to znak, że suszenie dobiegło końca. Przechowywać je należy w szklanym naczyniu lub blaszanej puszcze szczelnie zamkniętej.

Marynowanie polega na wrzuceniu grzybów do kwaśnej lub słodko-kwaśnej zalewy bądź do soli. W zalewie grzyby są konserwowane przez ciepłą sterylizację. Napelnione weki hermetycznie zamykamy i wygotowujemy ok. pół godziny w temp. 100 st. C. Odpowiednimi do marynowania grzybami są: rydz, pieprznik jadalny (kurka), młode

borowiki i pieczarki, a także mieszanki tych grzybów. Czyścimy je i starannie myjemy. Młode owocniki zostawiamy całe, większe kroimy na krzyż. Z gołąbków, opieniek i pieczarek wykorzystujemy jest tylko kapelusz. Oczyszczone grzyby przygotowujemy 10-15 minut w wodzie, do której dodajemy soli i kwasu cytrynowego. Potem wyjmujemy je z garnka i zostawiamy chwilę, aby ociekły. Następnie, jeszcze gorące, wkładamy do czystych weków. Potem zalewamy je gorącym octem albo słodkawkowo-kwaśną zalewą. Na wierzch możemy położyć kawałek liścia laurowego, plasterki chrzanu albo pokrojoną cebulę. Zalewę napelniamy słoje do 2 cm poniżej górnego brzegu. Potem słoje pasteryzujemy przez pół godziny.

Do kiszenia najlepiej nadają się świeże, zdrowe i nieuszkodzone rydze, kurki, pieczarki, młode koźlarze i gąski. Do solenia najlepsze są borowiki, rydze, maślaki, gąski i kurki. Do marynowania najlepiej wybrać grzyby niebyt twarde i małe w całości – borowiki, gąski, młode pieczarki, rydze, maślaki i gołąb-



ki. Z kolei do pasteryzowania nadają się wszystkie gatunki, inaczej niż przy mrożeniu – w tym wypadku trzeba wybierać grzyby najlepszej jakości. Można je mrozić na surowo lub wcześniej ugotować. (D. Z.)

Smaczne!

Zupa z borowików

Składniki: 300 g świeżych borowików * 10 g suszonych borowików * 2 ziemniaki * 2 łyżki gęstej śmietanki * 80 g masła * 1 ząbek czosnku * 2 szalotki * 2-3 łyżki pokrojonej zielonej natki pietruszki * 1 l rosółu drobiowego * 1 liść laurowy * sól, pieprz, curry * 2 łyżki białego wina.

Przygotowanie: 1) Suszone borowiki moczymy, świeże drobno kroimy. 2) Ziemniaki kroimy w kostkę. 3) Pokrojoną cebulę, rozgnieciony czosnek i natkę pietruszki podsmażamy na maśle i dodajemy grzybki. 4) Następnie dodajemy ziemniaki i zalewamy wszystko rosółem. 5) Doprawiamy do smaku i gotujemy na małym ogniu przez ok. 20 minut. 6) Wyrzucamy liść laurowy i całość miksujemy. 7) Dodajemy wino i posypujemy resztą natki pietruszki.

Tort z masą grzybową

Składniki: 75 dag grzybów (prawdziwki, maślaki, kurki) * 10 dag naturalnego sera homogenizowanego * 10 dag startego żółtego sera * 3 łyżki oleju * 2 jaja * 2 łyżki ostrego keczupu * 2-3 łyżki bułki tartej * 2 ząbki czosnku * po łyżce posiekanej natki pietruszki i koperku * sól * 10-12 naleśników * tłuszcz do wysmarowania naczynia żaroodpornego.

Przygotowanie: Grzyby drobno pokroić, podsmażyć na rozgrzanym oleju, dodać posiekany czosnek. Dusić aż będą miękkie. Odstawić, ostudzić, wymieszać z keczupem, bułką tartą, roztrzepanymi jajami, natką i koperkiem, posolić. W natuszczonym naczyniu układać warstwami naleśniki posmarowane masą grzybową. Wierzch przykryć ostatnim naleśnikiem i posmarować go serkiem homogenizowanym wymieszanym z żółtym serem. Tort wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 st. C i piec ok. 40 minut. (M.W.)

Warto Wiedzieć

Czas wakacji to czas letnich urazów. Dzieci częściej przebywają na powietrzu i korzystając z pogody i swobody, wyczyniają różne szaleństwa. Stąd też i liczne powązanie, ale i drobne niekiedy urazy, z którymi każdy rodzic poradzić sobie może sam.

Siniak to nic innego, jak pęknięcie naczyń krwionośnych pod powierzchnią skóry. Początkowo fioletowy, z czasem blednie i znika. Aby zmniejszyć ból po powstaniu siniaka, dobrze jest przyłożyć do tego miejsca zimny okład np. z lodu. Jeśli jednak siniak jest żywoczerwony lub towarzyszy mu silny ból i obrzęk, należy zgłosić się z dzieckiem do lekarza.

Jeśli dziecko wbiło sobie drzazgę, to miejsce, w którym tkwi, należy umyć, a następnie drzazgę usunąć przy pomocy zdezynfekowanej igły. Miejsce skaleczone należy również zdezynfekować. Do lekarza zgłosić się należy jeśli dziecko nie było szczepione przeciw tężcowi lub jeśli ranka goi się nieprawidłowo.

Jeśli dziecko zostało użądłone, żądło należy usunąć, a na bolące miejsce położyć okład z octu, sody oczyszczonej lub lodu. Pomaga również posmarowanie sokiem z cebuli

lub żelem zmniejszającym swędzenie. W przypadku gdy dziecko jest uczulone na jad owadów, zostało użądłone w usta lub po użądleniu poczuło się źle, trzeba natychmiast zabrać je do lekarza. Przed atakiem osy, trzmieła, szerszenia i pszczoły możemy się uchronić rezygnując m.in. z chodzenia na bosaka.

Letnie urazy



Dziecko, które doznało udaru słonecznego, należy umieścić w miejscu zacienionym i podać mu dużo wody do picia. Należy je również ochładzać zimną wodą. Jeśli mimo tego poczuje się gorzej, trzeba wezwać pomoc.

Gdy dziecko uległo zatruciu pokarmowemu, ma bóle brzucha, wymioty, gorączkę, dreszcze, podawać mu należy płynny uzupełniający poziom elektrolitów (w aptekach dostępny jest Gastrolit). Jeśli biegunka nasila się i towarzyszy jej wysoka gorączka oraz torsje albo podejrzewasz, że dziecko zjadło coś trującego, koniecznie zgłoś się z nim szybko do lekarza.

Dzieci nie lubią wizyt u lekarza, a po doznaniu urazu są dodatkowo przerażone i cierpiące z bólu. Dlatego rodzice powinni postarać się uspokoić je i utulić oraz na miarę jego możliwości, wytłumaczyć, co będzie przy nim robił lekarz czy pielęgniarka. Uspokojone dziecko i opanowani rodzice pomogą w sprawnym i szybszym wykonaniu koniecznych czynności lekarskich.

Nie wszystkich przygód da się uniknąć, ale czuwając nad dzieckiem i ostrzegając je przed niebezpieczeństwami, oszczędzić mu możemy strachu i bólu. (K)



Jessica Simpson nie wyklucza, że w przyszłości odwiedzi chirurgię plastyczną. Gwiazda odpowiedziała, że podda się operacji, jeśli tylko jej piersi przestaną spełniać jej oczekiwania. Na chwilę obecną jednak artystka jest zadowolona ze swego wyglądu. - Uwielbiam swój garbek na nosie - twierdzi. - Podobają mi się też moje kształty. Każdy facet musi mieć pulchniejszą dziewczynę od siebie. Nie rozumiem tego szaleństwa odchudzania, to niezdrowe dla ciała, umysłu i emocji. Aktorka i piosenkarka rozpoczyna pracę na planie filmu „Major Movie Star”.

Victoria Beckham zapewnia, że plotki o romansie jej męża **David** jedynie umocniły ich małżeństwo. Piosenkarka po raz pierwszy wypowiedziała się na temat skandalu z 2004 roku, kiedy była asystentka **Beckhama Rebecca Loos** wyjawiała publicznie, że połączył ją z piłkarzem namiętny romans. Spicetka przyznaje, że plotki o romansie bardzo zacięły na jej małżeństwie. - Nie będę kłamać. To był naprawdę trudny okres w naszym życiu, ale przetrwaliśmy go razem. Nikt nie obiecywał, że małżeństwo będzie łatwe. Wyszliśmy z tego silniejsi i szczęśliwsi. Teraz jest między nami jeszcze lepiej, niż tuż po ślubie.

Niemiecki rząd dofinansuje produkcję najnowszej produkcji **Toma Cruise'a**, dramatu historycznego „Valkyrie”. Choć Niemcom nie spodobał się pomysł kręcenia filmu w gmachu Ministerstwa Obrony, to zgodził się oni ponieść część kosztów związanych z jego powstaniem. Twórcy obrazu otrzymają kwotę 4,8 mln euro z Niemieckiego Funduszu Filmowego. Film „Valkyrie” opowie historię **Clausa von Stauffenberga**, inicjatora spisku, który miał na celu zabicie **Adolfa Hitlera**. Reżyseria obrazu zajmie się **Jayman Singer**. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

ZAPEWNIJCIE DZIECKU MAKSYMUM OPIEKI, ZAMYKAJCIE DRZWI, SŁUCHAJCIE POLECEŃ RATOWNIKÓW...

Lipiec i sierpień to szczególny czas dla całej rodziny. Wielu z nas wyjeżdża bowiem na urlop lub wakacje. Towarzyszące wypoczynkowi odprężenie sprawia, że często zapominamy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Chcąc więc ograniczyć zagrożenie skorzystajcie z naszych porad.

Bezpieczna pociecha. Zapewnić dziecku maksimum opieki i zainteresowania * sprawdzić miejsce jego zabawy!!! Czy jest bezpieczne * nauczyć dziecko nie bawić się z obcymi (luzakami, cukierkami, itp.) * zabronić mu otwierania drzwi pod nieobecność domowników * zabronić wsiadania do nieznanego, czy wsiadania do jego samochodu * dowiedzieć się gdzie wasza pociecha idzie, z kim i kiedy wróci * nauczyć dziecko poruszania się po drodze pieszo * zabronić mu chwalenia się tym, co fajnego jest w domu * dowiedzieć się, z kim ono przebywa podczas zabawy poza domem (wypytajcie o koleżanki, kolegów i rodziców, gdzie mieszkają, czy mają w domu

telefon) * Przestrzegajcie swoje dziecko przed kontaktami z dzikimi zwierzętami, niebezpiecznymi psami, które choć miłe i spokojne mogą być niebezpieczne i np. dotkliwie pogryźć czy zarazić wścieklizną.

Bezpieczeństwo w czasie wakacji

Wychodząc z domu. Dokładnie zamykajcie drzwi i okna * informujcie pozostałych domowników czy znajomych, gdzie wychodzicie, z kim i kiedy wróci * jako trasa przemarszu wybierajcie miejsca dobrze oświetlone, ruchliwe, unikając bezludnych skrajów * ostrożnie podchodźcie do nowych znajomości - nie każdy może mieć dobre intencje * unikajcie jeżdżenia autostopem * nie podchodźcie za blisko, jeśli ktoś z auta pyta was o drogę * rozważcie, czy atrakcyjny strój nie będzie prowokował do napadu.

Pobyt nad wodą. Pamiętajcie, że najbezpieczniejszą kąpiel to ta w miejscach odpowiednio zorganizowanych i oznakowanych,

będących pod nadzorem ratowników * zawsze stosujcie się do regulaminu kąpieliska i poleceń ratowników czy opiekuna obiektu * nigdy nie skaczcie do wody w miejscach nierozpoznanych * jeśli dzieci są w wodzie, miejcie nad ni-

mi ciągły nadzór, również gdy potrafią pływać. Zwykle zachłystnięcie wodą może skończyć się utonięciem * nie pozostawiajcie na brzegu swoich rzeczy bez opieki * korzystając ze sprzętu pływającego zawsze sprawdzajcie jego sprawność i ubierajcie kamizelkę ratunkową. Bezwzględnie zakładajcie kamizelkę dziecku * nie pływajcie łódkami, kajakami, rowerami czy motorówkami zbyt blisko kąpiących się * korzystając z materaca nie odpływajcie zbyt daleko od brzegu. Większość utonięć jest rezultatem braku wyobraźni: korzystania z kąpielni po wypiciu alkoholu, w miejscach zabronionych czy skakania do wody po opalaniu.

Będąc w górach. Podczas wycieczek dosto-

sujcie obuwie i ubiór do panujących warunków atmosferycznych zakładając, że pogoda może w każdej chwili się zmienić.

* słuchajcie prognoz pogodowych w radiu czy telewizji * wychodząc ze schroniska na szlak, poinformujcie o tym jego pracowników podając planowaną trasę przemarszu i przybliżoną godzinę powrotu. Zgłoszcie

swój powrót * przed wyprawą zapoznajcie się z mapą terenu dobierając długość i trudność szlaku turystycznego do możliwości najsłabszych uczestników wycieczki * jeśli macie ze sobą telefon komórkowy, zaprogramujcie w nim numery najbliższych placówek GOPR * zawsze zabierajcie z sobą podstawowy sprzęt pierwszej pomocy, zwłaszcza do opatrywania ran i usztywniania złamańnych czy zwichniętych kończyn, a także latarkę i gwizdek do sygnalizacji miejsca pobytu * nie wspinajcie się po skałach bez asekuracji i odpowiedniego przygotowania, a także sprzętu. Lepiej skorzystać z pomocy instruktora i w zaproponowanym przez niego terenie. (P. D.)

Telewizja

CZWARTEK 19 LIPCA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Kopciuszek - Kto się boi marzeń (s.) 8.55 Domowe przedszkole - W królestwie guzików 9.25 Bob Budowniczy - Budowniczy potrzebny od zaraz! (s.) 9.35 Papirus - Czerwony Nil 10.05 Szkoła złamanych serc 10.55 Extr@ - język angielski dla młodzieży 11.20 Podróżnik Bonga - Afryka 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.45 Faraon 14.30 My, wy, oni 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 15.35 Dwie strony medalu (s.) 16.05 Pani prezydent 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Moda na sukces (s.) 18.25 Faceci do wzięcia - Daj mi szansę! (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Herosi 21.55 David Nolande 22.55 Teleexpress nocą 23.15 Bez pardonu - Strefa ognia 23.55 „Łossskot” we Wrocławiu - Era Nowe Horyzonty 0.05 Kobra - Śmierć w najszybszym dniu 1.05 Kapitan Sowa na tropie - Cichy pokój 1.35 S.O.S. - Falszywy trop.

■ TVP 2

5.40 Ocean Avenue (s.) 7.25 Mały pingwin Pik-Pok - Wycieczka nad jezioro (s.) 7.35 Kropelka, przygody z wodą - Świat Mrozika (s.) 8.05 Na dobre i na złe - Wspólna historia (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie - lato 10.40 Święta wojna - Aktor przodowy 11.10 Codzienna 2 m 3 11.40 Magnum 12.30 Przygody Tarzana - Trudna przygoda Chity (s.) 12.55 Raj na Ziemi - Tasmania - wyspa diabłów 13.55 Dubidu 14.45 Dr Quinn (s.) 15.35 Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki (s.) 16.25 MKT Araz Imiszli: Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski - Puchar UEFA, kwalifikacje 18.45 Panorama 19.05 Duże dzieci 20.00 KabaretTOP - czyli Kabaretowa Lista Przebojów 20.30 BOT GKS Belchatów: Améri Tbilisi - Puchar UEFA, kwalifikacje 22.50 Panorama 23.10 Sport-telegram 23.15 Biznes 23.25 997 23.50 Spartakus - kulisy legendy 0.45 Orzeł.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 7.45 Aktualności 7.50 Kalendarz regionalny - Bielsko-Biala

REBELIA W CZASIE

Sci-fi, 120 min, USA 1997
Polsat, czwartek 19. 7., godz. 23.00
Reżyseria: Phillip J. Roth,
Występują: David Bradley, Thomas Kretschmann, Ely Pouget, Christian McIntire, Bill Shaw, Robert Blanche i inni.



W 2128 roku Ziemię opanowują oddziały faszystowskiego watazki, generała Tunisa (Thomas Kretschmann). Zawiazana przeciw niemu wolnościowa koalicja międzyplanetarna wprawdzie wygrywa na polu bitwy, ale nie udaje się jej zapobiec ucieczce generała, który przenosi się w lata 90. i zmienia na swą korzyść bieg historii. Rozpoczyna się pogon przez wieki.

MOJA ANGELIKA

Dramat kryminalny, 95 min, Polska 1999

TVP 1, piątek 20. 7., godz. 22.50
Reżyseria: Stanisław Kuźnik
Występują: Monika Kwiatkowska, Radosław Pazura, Maria Ciunelis, Olaf Lubaszenko, Olga Rawicka, Ewa Telega, Andrzej Precigs i inni.



Angelika postanawia pojechać na parę miesięcy do pracy w niemieckich szklarniach. Chce zarobić pieniądze na ślub z Markiem, który jest w wojsku. Osiem miesięcy później dziewczyna wraca do kraju. Okazuje się, że bardzo się zmieniła, jest nieufna, sprawia wrażenie, jakby się czegoś bała. Nie chce się spotkać z Markiem. W domu Angeliki pojawia się wysłana przez matkę Karina, a za nią dwaj handlarze żywym towarem. Wychodzi na jaw, że Angelika została podstępem ściągnięta do domu publicznego i zmuszona do prostytucji.

8.45 Tropiciele 9.00 Kurier 9.19 Przegląd prasy 9.59 Serwis ekonomiczny 10.14 Kurier gość 11.01 Kurier biznes 11.30 Kurier 13.06 Serwis kulturalny 13.11 16/16 14.12 Kurier świat 15.11 16/16 16.14 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Drobne sprawy 17.00 Przygód kilka wrocław 18.00 Aktualności 18.40 Ludzie i sprawy 19.10 Uwaga! Weekend! - Informator kulturalny 19.50 TV Katowice zaprasza 20.01 Telekurier 20.30 Kurier 20.55 Trzeci wymiar 21.30 Kurier 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 22.43 Patrol 3 23.04 Sportowy wieczór 23.30 Kurier 23.45 Drużynowy Puchar Świata - Leszno 0.44 Ostatnie dni sław - Charles de Gaulle 1.37 Plus minus 1.49 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Grammy! (pr. muz.) 6.45 Sekret Laury (s.) 8.00 Wielka wygrana (teleturniej) 8.55 Graczykowie - Reklama (s.) 9.30 Daleko od noszy (s.) 10.00 Czarodziejki (s.) 10.55 Dotyk anioła (s.) 11.55 Pensjonat Pod Różą - Czatowa miłość (s.) 12.55 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Miodowe lata - W pułapce (s.) 14.45 Benny Hill 15.15 Rodzina zastępcza - Dzienny nocleg (s.) 15.50 Wydarzenia 16.25 Daleko od noszy - Chcę być brzydka (s.) 16.55 Strażnik Teksasu (s.) 18.00 Miodowe lata - Manager (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza (s.) 20.00 Skazany na śmierć 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 23.00 Rebelia w czasie 1.00 Dziewczyny w bikini (quiz) 2.00 Nocne randki.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.00 Podróż po... 9.30 Na tropie (mag. krym.) 10.00 Wiadomości 10.05 Horakowie (s.) 11.00 List do ciebie 12.00 Wiadomości 12.30 Program rozrywkowy 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.40 Pod pokrywką (mag.) 14.10 Wszystko party (talk show) 14.40 Śladami 15.00 Wiadomości 15.05 Grzechy dla widzów kryminalistów (s.) 16.10 Bajkowe wakacje 17.15 AZ-kwiz 17.35 Stop 17.40 U nas w Europie 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Ogród - to sztuka 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne,

prognoza pogody, sport 20.00 Sława na restauracji (film fr.) 21.30 Bliskie spotkania Stanisława Zindulki 22.25 Fenomen dziś 22.55 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 23.10 Kinobox 23.40 Wyspy zapomnianego spokoju 0.05 Simpsonowie 0.30 AZ-kwiz 0.55 Blues ze Starej Piekarni 1.30 Legendy muzyki tanecznej.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Dokument 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 12.00 City Folk - Praga 12.30 Słowo na niedzielę 12.35 Magazyn chrześcijański 12.45 Magazyn religijny 13.15 Kosmopolis (mag.) 13.50 Bajkowe wakacje 14.50 Dokument 15.15 Rekordy i ciekawostki 15.25 Dokument 15.40 102 oktany (mag.) 16.00 Media Magica (s. dok.) 16.55 Dokument 18.00 Klucz (mag.) 18.30 Złota Meduza 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Most Karola 19.25 Stop 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 O czym marzą mężczyźni (dok.) 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 21.40 Klub Filmowy: Rhapsody in Blue (film USA) 0.00 Tour de France 2007 0.25 V MFJ Praga 1968 (koncert) 1.10 Nie poddawaj się 1.25 Styl.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Kojak (s.) 9.25 Valentine (film fr.) 11.20 Lenssen i spółka (s.) 11.45 To morderstwo, napisała (s.) 12.35 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.30 Gliniarz z dżungli (s.) 14.20 Gliniarze z Rosenheim (s.) 15.10 Poszukiwacze skarbów (s.) 16.10 Strażnik Teksasu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundych (s.) 18.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Mały pitawal z dużego miasta (s.) 21.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 21.55 Nawrót depresji gangstera (film USA) 23.40 Bez skazy (s.) 0.30 Szybka wygrana 1.25 Prawo i porządek (s.).

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.45 Jesteś moim życiem (s.) 9.45 Płomienie namiętności (s.) 10.45 Lekarz z gór (s.) 11.50 Alice Nevers (s.) 13.55 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Diagnosta morderstwo (s.) 16.50 Rewir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regionu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Bardzo delikatne związki (s.) 21.15 Nie do wiary 22.15 Zabójcze umysły (s.) 23.15 Co za noc! (film niem.) 1.15 Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 20 LIPCA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Sekretne świat misia Beniamina - Duch w bibliotece (s.) 9.00 Jedynećka - Kraina dnia i nocy 9.30 Lippy and Messy 9.35 Wesołe lotrzyki - Miłość boli (s.) 10.05 Szkoła złamanych serc 10.55 Tawerna pod rekinem 11.10 Smaki polskie 11.20 Kuchnia z Oksy - Placki dla Jacka 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.45 Polskie drogi - Na tropie 14.30 Kobieta zaradna 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 15.35 Dwie strony medalu (s.) 16.05 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Moda na sukces (s.) 18.25 Faceci do wzięcia - Względny bezpieczeństwa (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 August - pierwszy cesarz 21.55 Życie po życiu - Wiadomości z zaświatów 22.50 Moja Angelika 0.25 Życie na gorąco - Malavita 1.40 Istota rodziny.

■ TVP 2

5.40 Ocean Avenue (s.) 7.25 Mały pingwin Pik-Pok - Parasol wujka (s.) 7.35 Dookoła świata z Tippi - Tippi i słonie 8.05 Na dobre i na złe - Zamknięty rozdział (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie - lato 10.44 Święta wojna - Feminista 11.10 Codzienna 2 m 3 11.40 Magnum (s.) 12.30 Przygody Tarzana - Klejnot sprawiedliwości (s.) 13.00 Jak się nie ubierać - Grzechy mężczyzn 13.30 Dookoła siebie - Czy mogę się szybciej uczyć? 14.00 Rzykanci 15.00 Dr Quinn (s.) 15.50 Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki (s.) 16.40 Gliniarz i prokurator - Mój kumpel (s.) 17.30 Biuro kryminalne - Dwa noże 18.00 Program lokalny 18.30 Wakacyjne ulice kultury 18.45 Panorama 19.05 Wielki poker (teleturniej) 20.05 Podróż z żartem - Wietnam 21.05 Hity na czasie - Białystok 22.00 Panorama 22.25 Sport-telegram 22.35 Błękit oceanu 00.10 Biuro kryminalne 1.00 Sekcja 998 1.55 Supertalent.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 7.45 Aktualności 7.50 Kalendarz regionalny - Rybnik 8.21 Serwis ekonomiczny 8.45 Ewangelia na dachach - Magazyn katolicki 9.00 Kurier 9.26 Kamera Kuriera 10.07 Serwis kulturalny 11.30 Kurier 12.10 Kurier świat 15.11 16/16 15.30 Kurier 16.00 Serwis ekonomiczny 16.14 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Informator KZK GOP 17.00 Atelier 18.00 Aktualności 18.40 Pszczyński piknik z TV Katowice 18.55 TV Katowice zaprasza 19.00 Do przerwy 0:1 - Pożegnanie z wakacjami 19.30 Tajemnica szyfru Marabuta 19.40 Pomysł na weekend 19.50 TV Katowice zaprasza 20.01 Telekurier 20.55 Trzeci wymiar 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 22.30 Kurier 22.45 16/16 23.30 Kurier 23.57 Czy ktoś ma jakiś plan? 0.54 Plus minus 1.07 Trzeci wymiar 1.59 Czy ktoś ma jakiś plan?

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Grammy! (pr. muz.) 6.45 Sekret Laury (s.) 8.00 Wielka wygrana (teleturniej) 8.50 13. posterunek 9.30 Daleko od noszy - Chcę być brzydka (s.) 10.00 Czarodziejki (s.) 11.00 Dotyk anioła (s.) 12.00 Pensjonat Pod Różą - Dziewczyna z bajki (s.) 13.00 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Miodowe lata - Manager (s.) 14.45 Benny Hill 15.15 Rodzina zastępcza (s.) 15.50 Wydarzenia 16.25 Daleko od noszy - Euro Parkingowy (s.) 16.55 Strażnik Teksasu (s.)

MAFIA

Komedia kryminalna, 115 min, USA 1998
Polsat, piątek 20. 7., godz. 20.00
Reżyseria: Jim Abrahams
Występują: Jay Mohr, Lloyd Bridges, Billy Burke, Christina Applegate, Pamela Gidley i inni.



Losy dwóch pokoleń mafijnej rodziny Cortino. Vincenzo Cortino, syn listonosza z sycylijskiego miasteczka, niosąc paczkę do lokalnego mafiosa, przypadkowo odkrywa jej zawartość - narkotyki. Boss chce zabić niewygodnego świadka. W trosce o jego życie sąsiedzi wysyłają chłopca najbliższym statkiem do Ameryki. 65 lat później Vincenzo stoi na czele wielkiej rodziny mafijnej. Podczas ślubu syna zostaje postrzelony przez zamachowców. Młodszy syn, Anthony, podejmuje się zlikwidowania sprawcy.

18.00 Miodowe lata - Leśne zacisze (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza - Rzymskie wakacje (s.) 20.00 Mafia 22.00 Pająk 23.55 The Rolling Stones, na 5 dni przed wybuchem 0.45 Miasteczko Black River 2.25 Dziewczyny w bikini (quiz) 3.25 Nocne randki.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.00 Rozmowy H w 20 lat później 10.00 Wiadomości 10.05 Droga była sucha, czasami mokra (film czes.) 11.30 Fenomen dziś 12.00 Wiadomości 12.30 Marie Rottová i przyjaciele 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.35 Ogród - to sztuka 14.00 Bananowe ryby 14.30 Tajemnice przyrody (s. dok.) 15.00 Wiadomości 15.05 Nasza wieś (mag.) 15.25 Muzyka dęta (pr. muz.) 15.50 Willy Fog w poszukiwaniu przyjaciół (s. anim.) 16.25 Był sobie... wynalazca (s. anim.) 16.50 Sezamkowy angielski (dla dzieci) 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 U nas w Europie 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Mieszkając - to szkoła (mag.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 Żandarmie b-moreski (s.) 21.15 13 komnata Hary Zagorovej 21.50 Talk show Jana Krasa 22.45 Wiadomości, prognoza pogody, sport 22.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.00 Taggart (film hr.) 23.10 Jitterbugs (film USA) 1.25 Simpsonowie (s. anim.) 1.50 AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Ten nasz czeski charakter 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 12.20 Bajkowe wakacje 15.10 Mądronos 15.30 Labirynt 16.00 Tunezja 16.30 Kamera w podróży (cykl) 17.20 Dokument 17.50 Eurodue 18.00 Babilon (mag.) 18.30 Super Pomarańcza (mag.) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Most Karola 19.25 Stop 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Cudowna planeta (s. dok.) 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.35 Na paluwalni z Liv Ullmann (talk show) 22.00 Blues i Martin Scorsese 23.20 Tour de France 2007 23.45 Czerwony karab 0.15 Gorączka letniej nocy 1.00 Rap'n'roll.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Kojak (s.) 9.25 Śmierć w rodzinie (film USA) 11.00 Lenssen i spółka (s.) 11.50 To morderstwo, napisała (s.) 12.40 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.30 Gliniarz z dżungli (s.) 14.25 Gliniarze z Rosenheim (s.) 15.15 Poszukiwacze skarbów (s.) 16.10 Strażnik Teksasu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundych (s.) 18.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Akademia licyjna III (film USA) 21.40 Dziewczyny w bikini (s.) 22.15 Justine (s. erot.) 0.50 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Jesteś moim życiem (s.) 9.55 Płomienie namiętności (s.) 10.45 Lekarz z gór (s.) 11.55 Ojciec Brannigan 13.50 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Diagnosta morderstwo (s.) 16.50 Rewir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regionu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 19.50 Losowanie loterii Eurodue 20.00 Wspaniałe lato (film USA-br.) 0.05 Losowanie loterii Eurodue 2.15 Zapytaj o przyszłość.

Televizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Wspomnienia

Dnia 19 lipca 2007 obchodzi swój piękny jubileusz 90 lat

pan JÓZEF HANSLIK

z Karwinie Raju. Z tej okazji serdeczne życzenia do-
brzego zdrowia, pogody ducha oraz uśmiechu na co-
dennie składają córka i syn z rodzinami. RK-139

W kinach

KARWINA - Centrum: Piraci z Karibów - Na końcu świata (19, 20, godz. 17.00); Szklana pułapka (19, 20, godz. 20.00); Reflex: Malowany welon (19, 20, godz. 20.00); Jamesons (19, 20, godz. 17.00); Kino: Obsługiwałem króla angielskiego (19, 20, godz. 21.30); **HAWIE-
KZÓW** - Centrum: Most do Terabithii (19, 20, godz. 15.30); Ocean's 13 (19, 20, godz. 17.45, 20.00).

W terenie

JABLONKÓW - Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie 22.7. o godz. 15.30 do Domu PZKO. W programie organizacja i przygo-
towanie 60. Górolskiego Święta.
WAGA chórzyci chórów Sucha i
Stonawa! - Wspólna próba na Od-
pust Stonawski 21.7. o godz. 18.00

DOMY RODZINNE - sprzedaż
Dwa rodzinny w Stonawie, podpiwniczony, 5+1, dobry dojazd. Cena 1,89 mil. Kc. 777 077 277.
Dwa rodzinny w Trzynie Cz. Puńcowie, spokojne miejsce z widokiem na Beski-
dy, dobry dojazd. Cena 2,3 mil. Kc. 777 077 277.

Chatka ogrodowa w Żukowie Dolnym, zbudowana z 2001 r., widok na Beskidy, pole golfowe w Ropicy. Cena do negocjacji 650 tys. Kc. 777 077 277.
Chatka rekreacyjna w Ligotce Kame-
ralnej, pod lasem. Cena 290 tys. Kc. 777 077 277.
Chatka rekreacyjna w Rzece, pod lasem. Cena do negocjacji. 777 077 277.
Chatka rekreacyjna w Gnojniku, parcela 20 x 4, możliwość rozbudowy na dom ro-
dzinny. Cena 690 tys. Kc. 777 077 277.

OBIEKTY KOMERCYJNE
Do wynajęcia hale magazynowe, Cz. Cie-
szyn, z doskonałym dostępem do komuni-
kacji. 777 077 277.
Do wynajęcia obiekt komercyjny, Ol-
chowice, odpowiedni jako sklep lub kan-
celaria. 777 077 277.
**Do wynajęcia sklep w Ligotce Kameral-
nej**. 777 077 277.
Przebudowa warsztatu samochodowego,
Cz. Cieszyn. 777 077 277.

PRACE
Wierzymy parciele w różnych miejscach,
różnej wielkości, do różnych celów (Ol-
chowice, Żuków Dł G., Niebory, Stanisła-
wa, Gnojnik). 606 757 577.

WIEŻYKIA - oferty
Przebudowa 3+1, własnościowe, Cz. Cie-
szyn, ul. Tadeusza, cena do negocjacji 1,65
mil. Kc. 777 077 277.

Przebudowa 1+1, własnościowe, Cz. Cie-
szyn, ul. Tadeusza, cena do negocjacji 750
tys. Kc. 777 077 277.

Do wynajęcia 2+1, Cz. Cieszyn, A. Sikory,
cena do uzgodnienia. 777 077 277.

Do wynajęcia 1+1, Cz. Cieszyn, ul.
Pawła, czynsz do uzgodnienia.
777 077 277.

Do wynajęcia 4+1, Cz. Cieszyn, ul.
Pawła, czynsz do uzgodnienia.
777 077 277.

Do wynajęcia z gotówką poszukujemy
mieszkanie 3+1 w Cz. Cieszynie.
777 077 277.

**Przebudowa państwa sprzedac lub wynaj-
mieszkanie? Korzystajcie z naszych**
ofert. Cz. Cieszyn na oferty.

Oferuje:
Jan Czernek
558 711 842
606 757 577
777 077 277

Wspomnienia

Mijają lata, nikną marzenia
a pozostają tylko wspomnienia



Dnia 20. 7. 2007 mija 7. rocznica,
kiedy opuściła nas na zawsze

śp. ANIELA ZAWADOWA

z Gródka. Z miłością i szacunkiem
wspomina najbliższa rodzina. AD-098

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Men-
nicza 46, Cieszyn: do 31. 8. wystawa
„Ignacy Kraszewski i jego księgo-
zbiór. W 120 rocznicę śmierci pisa-
rza.” Czynna wt-pt: 8-18; so: 9-15.
WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA
św. Mikołaja: czynna codz. 9-16.

Oferty

USŁUGI transportowe, też mini ko-
parka. Tel. 0048 603 642 369, 0048
607 667 191. GL-388

TAXI Trzinec tel. 800 224 225. GL-411

Wystawy

ZAMEK LINHARTOVY, okolice
Krnowa: wystawa prac Oskara
Pawlusa i Pawła Wałacha. Czynna
pt-nie: 11-17 do 29. 7.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ,
SALA WYSTAW w Karwinie, rynek
Masaryka 10: do 21. 10. wysta-
wa „Motocykl duży - mały, każdy
w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17;
so: 9-13; nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW „MUSAION”**,
Hawierzów, Dólnická 14: do 23. 9.
wystawa „Miary i wagi”. Czynna wt-
pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

Wyszehradzka wystawa

Projekt wystawy „Graficzne Spo-
tkania Czwórki Wyszehradzkiej”
przygotowywanej przez Centrum
Plastyczne „Chagall” nabiera co-
raz to konkretniejszych kształtów.
Niedawno spotkali się w Karwinie
przedstawiciele wszystkich uczest-
niczących stron, by omówić kon-
kretnie zadania, terminy ich realiza-
cji i terminy wystaw. W spotkaniu
udział wzięli: za Uniwersytet Śląski
Katowice - Małgorzata Łuszczak,
dyrektor Instytutu Sztuki UŚ i Ka-
rolina Fojcik, kierowniczka Galerii
Uniwersyteckiej, słowackie Novo-
hradské múzeum a galéria Luč-
nec reprezentowali Iveta Kacerová
i Dita Nocarová. Z węgierskiego
Nógrád megei múzeumok Salgo-
tarján przyjechały Anna Kovács
i Kati Bagyinszky. Na spotkaniu
Komitet Miejski PZKO w Karwinie
reprezentował Józef Wierzoń, zaś
karwińską Obec Slovák - Vilma
Kryňávková. Spotkanie prowadził dy-
rektor Centrum Plastycznego „Cha-
gall” w Ostrawie, Petr Pavliňák.

Inauguracyjna wystawa rozpocze-
nie się 3 października br. w Galerii
Zamkowej „Chagall” w Karwinie
Frysztacie i potrwa do 4 listopada.
Następnie wystawa pokazana zosta-
nie w Galerii Uniwersyteckiej Uni-
wersytetu Śląskiego w Cieszynie w
dniach od 15 listopada do 31 grud-
nia, by od 20 stycznia 2008 roku do
początku marca można ją było obej-
rzeć w węgierskim Nógrád megei
múzeumok Salgotarján. Swoją po-
dróż zakończy w Muzeum i Galerii
w Luczencu, gdzie prezentowana
będzie od połowy marca do końca
kwietnia 2008 roku. Wystawie to-
warzyszyć będzie kolorowy katalog,
w którym każdy z wystawiających
autorów zaprezentowany zostanie
jedną grafiką oraz biogramem.

Patronat nad wystawą objęli:
Komitet Miejski PZKO w Karwinie
oraz miejscowa Obec Slovák. Pa-
tronami medialnymi będą regional-
ne media, w tym redakcja „GL”. (o)



Goście z Węgier i Słowacji w Galerii Uniwersyteckiej UŚ w Cieszynie.

Ekstlibrisy Z. Kubeczki w Krakowie

Krakowska Galeria Ekstlibrisu w
Domu Kultury „Podgórze” prezen-
tuje obecnie twórczość naszego
znakomitego grafika - Zbigniewa
Kubeczki. Prawie 300 ekstlibrisów
linorytniczych opracował i przy-
gotował na wystawę Andrzej Zna-
mirowski. Wystawie towarzyszy
też czarno-biały katalog ze spisem
prezentowanych ekstlibrisów oraz

wstępem biograficzno-twórczym
autorstwa wspomnianego komisa-
rza wystawy. Na wernisażu zebra-
li się nie tylko miłośnicy grafiki i eks-
librisów, ale też koledzy-twórcy nie
tylko z Krakowa, ale też np. z odle-
głego Sanoka czy Ostrowa Wielko-
polskiego.

Ekstlibrisy Z. Kubeczki cieszą
się wciąż dużą popularnością,
gdyż ich nieskomplikowana i zro-
zumiała treść bez trudu umożliwia
odczytać intencje autora, poznać
sylwetkę właściciela i jego zainte-

resowania. Jak pisze w katalogu A.
Znamirski: *Napisy są czytelne,
integralne z całym rysunkiem zna-
ku i dobrze z nim zakomponowane.
Nie zatracają przy tym swej funkcji
informacyjnej. Zaklęty jest w nich
specyficzny klimat, emanuje z nich
spokój i specyficzne piękno, które
możemy wykreować w swej wy-
obraźni.*

Wystawa „Ekstlibrisy Zbigniewa
Kubeczki z Czech” otwarta będzie
w Galerii Ekstlibrisu Domu Kultury
„Podgórze” do 31 sierpnia. (o)

Internetowa gazetacodzienna.pl

Gazetacodzienna.pl to pierwszy in-
ternetowy dziennik dla Śląska
Cieszyńskiego, który obejmuje swoim
zasięgiem powiat cieszyński oraz
Zaolzie i jest kierowany do miesz-
kańców regionu oraz turystów od-
wiedzających Beskidy.

- Dziennik jest codziennie aktu-
alizowany. Pod adresem www.gazetacodzienna.pl znajdziecie artykuły,
informacje i reportaże na temat cie-
kawych wydarzeń życia codziennego,
gospodarczego, sportowego i kulta-
ralnego regionu. W serwisie piszemy
też o problemach mieszkańców po-
wiatu: od Cieszyńska przez Skoczów,
Strumię, Ustroń, Wisłę oraz gminy
Dębówiec, Chybie, Golezów, Haż-

lach, Istebną, Brenną po Zebrzydowi-
ce - mówi redaktor naczelny gazety
Wojciech Trzcionka. - W naszym
bieżącym serwisie jest też miejsce dla
Zaolzia - chcemy coraz więcej pisać o
Polakach mieszkających w Czechach,
problemach pogranicza, atrakcjach
turystycznych i ciekawych wydarze-
niach w województwie morawsko-ślą-
skim od Czeskiego Cieszyńska po Ostra-
wę i od Jabłonkowską po Boguminię.

Gazetacodzienna.pl rozpoczę-
ła współpracę również z naszym
dziennikiem, dzięki czemu infor-
macje umieszczane w „GL” będą
mogły dotrzeć do szerszego grona
czytelników, zwłaszcza tych z dru-
giego brzegu Olzy. (r)



Zbigniew Osenkowski z Sanoka z zainteresowaniem oglądał ekstlibrisy Zbigniewa Ku-
beczki w krakowskiej galerii.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

CZERNEK
777 077 277

Popołudnie młodych

Od kilkunastu lat brakuje w MK PZKO w Stomwie Klubu Młodych. I nostalgia wspomina czas, kiedy stomowski Klub Młodych był organizatorem takich popularnych imprez, jak Apokalipsa czy Spływ po Stomwie. I nareszcie udało się. Grupa młodych pod kierownictwem Wojciecha Polaka zorganizowała się w Klub Młodych przy MK PZKO.

Inauguracyjną imprezą Klubu było popołudnie z udziałem dla dzieci PSP i Przedszkola oraz młodzieży do 15 lat. Była to impreza, gdzie odbyły się Dnia Dziecka. Młodzi przygotowali konkursy, występowali, nagrody i piękne dyplomy. Atrakcją spotkania było smażenie pyszności, które wszystkim (w tym również kierowniczce szkół Marii Matyja) bardzo smakowało. Poczęstunek ufundowany przez MK PZKO przygotował Klub Kobiet. Z pomocą przyszły także nauczycielki z hokejskiej podstawówki, a maluchom towarzyszyli rodzice. Spotkanie się udało i wszyscy uczestnicy byli zadowoleni, ale najbardziej cieszy stomowski działacz, że zebrała się grupa młodych ludzi, na której można polegać i którą jest ciężko uczestniczyć aktywnie w życiu naszego Koła.

HENRYKA ŻABINSKA, Stomwa

IV Spotkania Graniczne z udziałem »Błędowian«

W piątek 29 czerwca br. członkowie zespołu folklorystycznego »Błędowianie« wraz z kapelą »Kamraci« wyjechali na pięciodniowy pobyt do Biłgoraja niedaleko Lublina, aby wziąć udział w spotkaniu młodzieży państw Czwórki Wyszehradzkiej pt. »Kultura bez Granic«. Organizatorem tego projektu była Narodowa Agencja Programu Młodzież w Działaniu z siedzibą w Warszawie.

Młodzi tancerze zespołów folklorystycznych z Czech, Słowacji, Węgier i Polski mieli okazję nie tylko zaprezentować tańce, pieśni i tradycje swoich regionów, ale jednocześnie bliżej zapoznać się z tą częścią kraju i podziwiać bardzo piękny, niemalże kresowy zakątek polskiej ziemi. Do najciekawszych miejsc, które uczestnicy spotkania mogli zobaczyć, należały: Roztoczański Park Narodowy z przepięknymi lasami i pomnikami upamiętniającymi powstanie styczniowe oraz skansen Zagroda Sitarska z prezentacją tradycyjnego rzemiosła biłgorajskiego – produkcją sit. Interesującym, a z całą pewnością również wzruszającym momentem dla uczestników projektu były odwiedziny w najnowszej i najnowocześniejszej Wiosce Dziecięcej SOS w Polsce. Wartościowym okazało się też spotkanie z władzami miasta Biłgoraja, podczas którego każda z obecnych grup miała okazję się zaprezentować. Delegacja »Błędowian« mogła w ten sposób poinformować zgromadzonych o życiu polskiej

mniejszości narodowej w RL, a jej organizacjach, o miastie Biłgoraj, o swoim regionie i kraju. W drodze powrotnej wszyscy goście na krótko odwiedzili Lublin, aby na Uniwersytecie Lubelskim wysłuchać wykładu wybitnego kulturoznawcy prof. Jana Adamowskiego o istocie znaczeniu wielokulturowości w dzisiejszym coraz bardziej globalizującym się świecie. Momentem kulminacyjnym dla tancerzy, muzyków i towarzyszących im osób była jednak impreza plenerowa w Jasienniku, podczas której przed tłumem widzów zaprezentowały się na scenie nie tylko zespoły z zagranicy, ale również rodzime, pokazujące piękny folklor lubelski. Wystąpiły też kapela rockowa, dzięki której wszyscy w nowoczesnym rytmie bawili się do późnej nocy.

Największym przeżyciem dla wszystkich uczestników spotkania była niespodzianka, jaką przygotowali organizatorzy. Spływ dwuosobowymi kajakami po rzece Tanwi, jej uroczymi zakolami w blasku zachodzącego słońca. Nawijające do tego ognisko z gitarą, śpiewem oraz pieczeniem smacznych kiełbasek zintegrowało rozbawioną młodzież i wprowadziło wszystkich w atmosferę rozpoczynających się wakacji. Młodzi tancerze z Błędowian na pewno długo będą pamiętać atrakcyjny wyjazd do urokliwej południowo-wschodniej Polski, a na pewno nie zapomną prawdziwie polskiej gościnności. (D.O.)



Festynowe pozdrowienia

Tegoroczny czerwiec wypełniony był różnymi imprezami, jak np. Festiwal PZKO, dlatego MK PZKO Orłowa z siedzibą w Porębie postanowiło zorganizować tradycyjny festyn dopiero w niedzielę 1 lipca w ogrodzie koła. Słoneczna pogoda zwała wielu członków i sympatyków PZKO. Lecz nie tylko pogoda była warta świeczki. Program uświetnił występ kapeli góralskiej »Zorómbek« pod kierownictwem Leszka Kaliny. Miło stwierdzić, że zespół uwieńczony wybitnymi sukcesami w konkursach krajowych i zagranicznych znalazł czas by przyjechać i przedstawić »doliniokom« swe góralskie wiązanki. Wyrazy podziwu dla członków zespołu, którzy pierwsze dni wakacji spędzili z nami, a nie na przykład nad wodą.

W gronie znajomych miłe spotkanie w ogrodzie miejscowego koła przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych. Nie trzeba chyba pisać, że w Porębie nie zabrakło smacznego bufetu, w tym kołaczy, ciastek, sstryków, kiełbas i mięs... Serdeczne dzięki dla »Zorómbka« i organizatorów!

HALINA STUDNICKOWA

CZY LIGA MISTRZÓW ODBĘDZIE SIĘ W HALI BANIKA KARWINA?

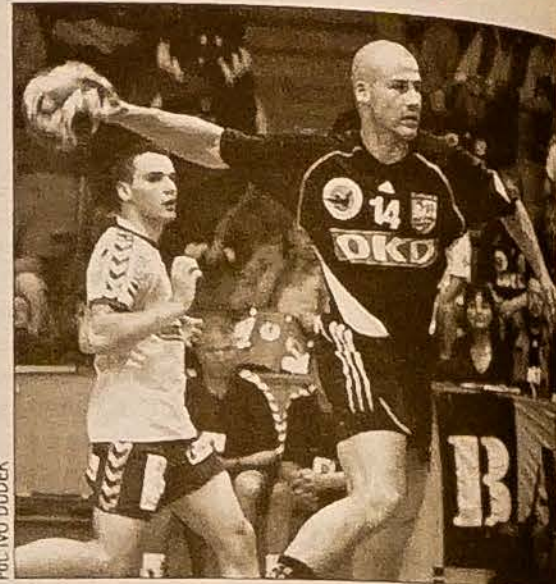
Decyzja na początku sierpnia

Polscy hokeiści, którzy w maju nie mają pewności, gdzie w nowym sezonie rozgrywać będą swoje ekstraklasowe mecze, kłopoty mają też piłkarze ręczni Banika Karwina. O tym, że Europejska Federacja Hokei (EHF) zamierza podnieść kryteria dotyczące organizacji sportu w elitarniej Lidze Mistrzów, wiadomo było już od jakiegoś czasu. Zastrzeżone przepisy dotyczą m.in. płyty boiska, meczu muszą odbywać się na specjalnej wykładzinie, zatwierdzonej przez EHF. Jednak to nie jedyne nowinki, z którymi dane jest borykać się klubom w Champion's League. Od nowego sezonu areny sportowe uczestników LM dysponować muszą klimatyzacją i nowoczesnym oświetleniem, nienagannym zapleczem dla zawodników i dostateczną ilością miejsc parkingowych przy stadionie. Hala w Karwinie jak na razie spełnia tylko pierwsze kryterium, położenie specjalnej wykładziny to dla karwińskiego klubu żaden problem. Gorzej ma się sprawa z oświetleniem i klimatyzacją, jak również z wyposażeniem szatni i całego zaplecza dla szczyptornistów.

Elitarne rozgrywki wymagają elitarnego zaplecza – tak tłumaczy rewolucyjne zmiany władze EHF na swoich oficjalnych stronach internetowych. Sek w tym, że nie wszystkie kluby występujące w Lidze Mistrzów zdążą do września z rekonstrukcją swoich stadionów. Menedżer Banika Karwina Miroslav Pelech rozumie przesłanki EHF, zdaje sobie ale sprawę z tego, że Banik może mieć kłopoty. – Brakuje nam klimatyzacji i nowoczesnych szatni, a to tylko niektóre mankamenty – powiedział »GL« Miroslav Pelech. Hala nie posiada też takiego oświetlenia, by móc urządzić w niej pokazy świetne czy

laserową show znana chociażby z meczów hokejowej ligi NHL. A właśnie przestarałe oświetlenie to problem, na który w szczególności zwracają uwagę działacze EHF w swoim ostatnim lipcowym raporcie. – EHF chce podnieść rangę swojej elitarniej ligi, to normalne w obecnych czasach komercjalizacji sportu – uważa Pelech.

Przed laty wysoko postawiono poprzeczkę w piłkarskiej Lidze Mistrzów, co wpłynęło korzystnie na poprawę bezpieczeństwa na stadionach. Podczas meczów piłki ręcznej raczej nie zdarzają się ekscesy kibiców, cały pomysł EHF zmierza wyłącznie w kierunku lepszej sprzedaży Ligi Mistrzów jako produktu telewizyjnego. – Mam nadzieję, że do sierpnia dogadamy się z władzami EHF i dostaniemy zgodę na



Dużym atutem karwińskiej hali jest świetny kontakt z publicznością. Na zdjęciu lewoskrzydłowy Banika Karwina Tomáš Heinz.

rozgrywanie spotkań Ligi Mistrzów we własnej hali – stwierdził Pelech. W wypadku negatywnego stanowiska ze strony EHF drużyna Banika Karwina swoje domowe spotkania zmuszona będzie zaliczyć w hali w Ostrawie Porubie. Ostateczna decyzja w tej sprawie powinna zapadnąć na początku sierpnia. Faza grupowa Ligi Mistrzów rusza pod koniec września. JANUSZ BITTMAN

Co słyszeć?

• HOLY, KREČMER, SOCHORA W REGIONALNEJ LIDZE POLSKIEJ. Piątoliigowy polski klub piłkarski Sokół Zabrzeg zwałił w swoje szeregi pomocnika MFK Karwina Zdeňka Holego. Jak dowiedział się »GL«, Polacy zaproponowali Holemu całkiem niezłe warunki finansowe. W barwach Sokoła sezon 2007/2008

rozpoczną również Antonín Krečmer i Karel Sochora (Orłowa). Drużyna z okolic Pszczyny nie kryje zamiaru rychłego awansu do 4. ligi.

• Z HAWIERZOWEM TRENUJE BERNATÍK. Pavel Bernatík z trzecioliigowej Karwiny pojawił się wczoraj na treningu dywizyjnego MFK Hawierzów. Drużynę beniaminka czwartoliigowych rozgrywek wzmocnili w tych dniach Filip Škoda (Dzieńmorowice), Jan Prášil (Karwina) i Rostislav Čubek (Brachcice).

• SLAVIA ORŁOWA Z TRZYŃCZANINAMI. Drużyna z Orłowa zdobyła z Dzieńmorowic Zdeňka Kadlčáka i Dana Fajnusa, z Karwiny Jana Lukana.

• KOLEJNA PORAZKA BANIK OSTRAWA. Piłkarze Banika Ostrowa przegrali również drugi spotkanie z bundesligową Energią Cottbus zaliczony w ramach zgrupowania w Niemczech. Podopieczni trenera Karla Veřeły po niemrawej grze ulegli Energii 2:3. Gole dla Ostrowy zdobyli Svěrkos (2) i Tesařík (1). Ostrawa: Buček - Metelka, Říčka, Cigánek (62. Pavlík), Čoupek - Koptal (46. Mucha), Lukeš (46. Matěj), Bystrou, Tesařík (69. Zdobych), Magera (55. Böhm), Svěrkos (46. Zehrer). Jutro, na zakończenie obrotu w Niemczech, Banik zmierzy się z Hansą Rostock.

Trzyńczanie pokonali Czadecę

Nie relaks w basenie, a 90 minut męczącego futbolu w 40 stopniowym upale zaliczyli we wtorek piłkarze drugoliigowej Trzyńca. Podopieczni trenera Miroslava Čopjaka w kolejnym sparingu służącym za przygotowanie do sezonu pokonali 2:1 trzecioliigową Czadecę. Ambitny słowacki trzecioliigowiec prowadził pod Jaworowem 1:0 po bramce Joukla (eks Banik Ostrowa), trzyńczanie jednak zdołali przechrzyć szalę meczu na swoją korzyść. Futbol w wykonaniu Trzyńca daleki był od ideału. Czadca w trakcie całego meczu prezentowała się aktywnie, czego nie można powiedzieć w wypadku gospodarzy, w poczynaniach których sporo było głuchych miejsc. Trzech dobrych okazji nie wykorzystał eks-witkowiec Miroslav Černý, instynktem snajpera nie wykazał się też inny napastnik powracający do Trzyńca z Witkowic – Tomasz Jakus.

TRZYŃCIEC – CZADCA 2:1 (0:1). Bramki: 59. Kořínek, 74. Malíř – 28. Joul. Trzyńczanie od pierwszych minut utrzymywali platoniczną przewagę, wystarczył jednak błąd defensywy – Pindor dał się wykiwać Jouklowi – i goście prowadzili 1:0. Po zmianie stron gospodarze nie rezygnowali z uzyskania korzystnego rezultatu, wyrównując w 59. minucie po akcji Cepláka i przytomnym strzale Kořínika. W 74. minucie do parteru sprowadzony został Martinčík, zaś »jedenastkę« pewnie wykorzystał Malíř. TRZYŃCIEC: Brik - Lisický (60. Krejčíř), Pindor (60. Brezničan), Zítka, Matěj - Malíř (75. Lachowicz), Čelůstka (60. Hupka), Ceplák - M. Černý (60. Hromada), Kořínek (60. Martinčík) - Jakus (60. Szmek).

W najbliższą sobotę Trzyńciec zmierzy się w towarzyskim spotkaniu z trzecioliigową Karwiną. Mecz odbędzie się o godz. 10.15 na stadionie w Karwinie Raju. (jb)

Wyniki 3. edycji »Biegu Karwina«: dobrze spisali się też Zaolziacy

Polak Tomasz Kusz został zwycięzcą głównej kategorii »Biegu Karwina«, nad którego trzecią edycją honorowy patronat objęła urodzona w Karwinie Dana Zátoková. Na trasie międzynarodowego biegu w korzystnym świetle pokazali się też Polacy z Zaolzia. W elitarniej kategorii do lat 39 na 15. pozycji linię mety przeciął reprezentant klubu Jakk Karwina Kazimierz Swaczyna. 21. był Tadeusz Fojcik z Cierlicka. Do niespodzianki doszło w kategorii »B« (mężczyźni 40-49 lat), gdzie zwycięzca Ivan Čotov ze Słowacji uzyskał lepszy czas od młodszego od siebie Tomasza Kusza. Čotov należy do tradycyjnych uczestników innej popularnej karwińskiej imprezy – »Biegu Ulicami Karwiny« i można powiedzieć, że zawłóścił trasy zna na wylot. Na świetnej 10. pozycji do mety dotarł Wawrzyniec Fojcik z Cierlicka.

WYNIKI

Kategoria A (do lat 39): 1. T. Kusz (Polska) 31:51, 2. T. Blaha (Kromierz) 31:55, 3. P. Mikulénka (Slezan Fry-

dek-Mistek) 32:27, ..., 15. Kazimierz Swaczyna (Jakk Karwina) 40:01, 21. Tadeusz Fojcik (Cierlicko) 42:24. Kategoria B (mężczyźni 40-49 lat): 1. I. Čotov (Słowacja) 31:46, 2. R. Kolich 33:44, 3. R. Petrás (obaj RB Slezan) 35:53, ..., 10. Wawrzyniec Fojcik (Cierlicko) 40:40. Kategoria C (50-59 lat): 1. A. Neuwirth (Kopernik) 35:31, 2. M. Kravčík (Łożiska Karwina) 36:39, 3. J. Berek (Polska) 37:24. Kategoria D (ponad 60 lat): 1. V. Bařista (Słowacja) 2. F. Holec (Slezan Frydek-Mistek), 3. Z. Zagalski (Cieszyn). Kategoria E (kobiety do lat 34): 1. H. Haraková (Polska), 2. B. Janczak, 3. A. Bieryt (obie Polska). Kategoria F (kobiety 35-44 lat): 1. Š. Kolbová (TK Orłowa), 2. L. Wagnerová (Seitl Ostrowa), 3. H. Malinová (Start Hawierzów). Kategoria G (ponad 45 lat): 1. M. Glovčíková (Krynica)



Novy

Ciąża

KARWINA (em) przysię mammy m... - Ciężko to nie... nie upadów ciężar... stosować środki... chazy na serce... kława z oddziału... leżniczego szpital... Kobiety w ciąży... wysokie tempera... dować, jest im d... nie mamy powin... za w chłodzie... i ciepło, ale w m... Sile porodowe v... tają klimat... częściej się wiet... powalają mamom...

Temat

TRZYŃCIEC (hs) spotkanie wiceh... do-ślaskiego Ja... rzej z burmistrz... rąką dotyczyło s... płączenia trzy... żółci potraktowa... - Rozmawiały... wisku MSW, któ... również m.in. K... rona ZG Macierz... tóżła »GL« V. P... lipczyno szkół a... bawie, ponieważ... nającej się lic... tego wojewódz... narodowościowy... Chłowym tem...

Pogoda

SOBOTA - Zach... możliwe ulew... 20-25 st. w dz... ZIELA - Wzra... nie, następuje u... w nocy 20-16 st... PONIEDZIAŁEK... ciemzenie, nas... gwałtowne w nocy... 12-23 st. C.

